

164 U

1.000,-

Z j a z d

Działaczy Gospodarczych i Społecznych

Powiatu Katowickiego

zwołany przez

Zarząd Powiatowy Narodowo Chrześcijańskiego

Zjednoczenia Pracy /B.B.W.R. /

w dniu 26 listopada 1933 r.

w Katowicach.

Akc U 54 / 1. / 64 / C

Program Zjazdu

Otwarcie Zjazdu nastąpi w sali Powstańców przy Placu Wolności.

Godz. 10 - 12 - Pierwsze plenarne posiedzenie Zjazdu.

- 1/ Zagajenie Zjazdu przez Prezesa Powiatowego Zarządu N. Ch. Z. P.
/B B W R / p Franciszka Długiewicza
- 2/ Powołanie Prezydium Zjazdu
- 3/ Przemówienie p. Starosty Dr. Seidlera
- 4/ Ogólny referat gospodarczy p. posła Józefa Witczaka
- 5/ Referat p. posła Jana Karkoszki p. t. " Położenie gospodarcze
warstwy pracującej "

Godz. 12 - 13 - Przerwa

II

Godz. 13 - 15 - Obrady Komisji

1/ Komisja Przemysłowa i Pracy - Przewodniczący:

p. radca Raszka

- Referaty: a/ p. posła Kuźmy p. t.
" Ogólna sytuacja w przemyśle powiatu Katowickiego "
- b/ p. mgr Rygall p. t.
" Opieka społeczna w pow. Katowickim "

2/ Komisja Stanu Średniego - Przewodniczący:

p. senator Jan Jakób Kowalczyk

- Referaty: a/ Dr. Raszka p. t.
" Zagadnienie poprawy bytu stanu średniego
w okresie deflacyjnej polityki gospodarczej "
- b/ p. posła Piętki p. t.
" Położenie rzemiosła w pow. Katowickim "
- c/ p. dyr. Czaplickiego p. t.
" Położenie kupiectwa polskiego w pow. Katowickim "

3/ Komisja Samorządowa - Przewodniczący:

p. poseł Dr. Adam Kocur

- Referaty: a/ p. posła Dr. Dąbrowskiego p. t.
" O gospodarcę komunalną "
- b/ p. insp. Pieronczyka p. t.
" Położenie i potrzeby samorządu komunalnego
w pow. Katowickim "

III

Godz. 15 15 - Drugie plenarne posiedzenie

- 1/ Sprawozdanie z komisji Przemysłowej i Pracy p. radca Raszka
- 2/ Sprawozdanie z Komisji Stanu Średniego p. Senator Jan Jakób Kowalczyk
- 3/ Sprawozdanie z Komisji Samorządowej p. poseł Dr. Adam Kocur
- 4/ Sprawozdanie ogólne i przemówienie końcowe p. poseł Dr. Włodzimierz Dąbrowski

Pierwsze plenarne posiedzenie Zjazdu

Przemówienie Prezesa Zarządu Pow p Franciszka Długiewicza

Szanowne Panie, szanowni Panowie !

W imieniu Komitetu Organizacyjnego i Zarządu Powiatowego N Ch Z P /B B W R / otwieram dzisiejszy Zjazd Gospodarczy działaczy społecznych i gospodarczych powiatu Katowickiego i mam zaszczyt jaknajserdeczniej powitać wszystkich obecnych, szczególnie mam zaszczyt powitać p starostę Dr Seidlera, prezesa Sądu Apelacyjnego p Frendla, prokuratora S A Lewandowskiego, prezesa Dyrekcji Kolei p płk Grossera, prezydenta miasta Dr Kocura, prezesa G K W posła Grzesika, prezesa Klubu Poselskiego N Ch Z P p posła Witeczaka, przedstawiciela Gen Sekr B B W R w Warszawie posła p inż Sowinskiego, oraz wszystkich panów posłów, przedstawicieli Władz Wojewódzkich Samorządowych, przedstawicieli organizacyj i prasy

Dzisiejszy nasz Zjazd Gospodarczy jest nowym etapem w kierunku konsolidacji wszystkich stanów zmierzających do uzdrowienia stosunków gospodarczych i politycznych - Analogicznie do Wojewódzkiego Zjazdu gospodarczego, obradować będziemy dzisiaj nad potrzebami naszego powiatu - Długotrwałe przesilenie gospodarcze dotknęło szczególnie w naszym powiecie jako najbardziej uprzemysłowionym wszystkie warstwy naszej ludności - Myśli i uwagi zawarte w referatach jak również myśli, rzucone przez uczestników Zjazdu, będą zaczętem z którego rozwijać będziemy hasło, rzucone przez Zjazd Gospodarczy w Warszawie " Frontem do społeczeństwa " i realizować na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i społecznego naszego powiatu

Idąc po myśli przemówienia p Ministra Lechnickiego wygłoszonego na Zjeździe Wojewódzkim, mamy prawo wymagać od kapitału, lojalnego nastawienia się w stosunku do Państwa Polskiego, a w związku z tym obowiązek czuwania aby ta lojalność we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego była przestrzegana - To też musimy solidarnie stanąć do walki nad radykalnym likwidowaniem klęski bezrobocia do walki nad przemożnymi wpływami obcego i wrogo nastawionego do Państwa elementu w przemyśle, handlu i rzemiośle naszego Państwa

Stwierdzić jednak musimy że w tej ciężkiej chwili nasz Włodarz Ziemi Śląskiej p Wojewoda Dr Grażyński czuwał i czuwa aby ta lojalność kapitałów w stosunku do Państwa była zachowana - A to że dzielnica nasza mężnie stawia czoło kryzysowi, mimo szczególnie trudnego położenia jest niewątpliwie zasługą p Wojewody Dr Grażyńskiego - Jeżeli chodzi o Powiat Katowicki musimy stwierdzić i pod kreślić niezmordowaną pracę w walce z kryzysem p starosty Dr Seidlera, który w walce o polepszenie bytu szerokich mas pracującej ludności w powiecie okazał jaknajlepsze zrozumienie

Mamy jednak głęboką wiarę że tak jak kiedyś w walce o wyzwolenie Śląska zwyciężyliśmy, wierzymy i teraz, że lud Śląski nie ugnie się pod ciosem kryzysu, przeciwnie my wszyscy wypowiadamy walkę kryzysowi i w tej walce o niezależność gospodarczą zwyciężyć musimy

Chcąc dać wyraz naszej solidarności w walce z kryzysem Rządu Marszałka Piłsudskiego wznoszę okrzyk

" Nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita Jej Prezydent Prof. Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyją !!!!!!!!! "

Nasz Wojewoda Dr. Michał Grażyński niech żyje !!!!!!!!!

Na przewodniczącego Zjazdu powołuje p. Długiewicz p. prezydenta
posła Dr K o c u r a ,

na członków prezydjum Zjazdu i posła Grzesika - Prezes G K W.
" Witczaka - Prezes Klubu N. Ch. Z. P.
" Dąbrowskiego - Dziekan Izby Adw.
" Kapuścińskiego - Gen Sekr Z. Z. Z.
" Pientki - Prezes Zw. Rzem.
" Fessera - Prezes Z. Z. Z.
" Karkoszki - Prezes Zw. Inw. Woj.
" Kuzmy - Prezes Zw. Kolej.
" Popecia - Zast. Gen. Sekr. N. Ch. Z. P.
" Lortza - Radca Woj.
" Feigego - Prezes Zw. Powst. Śl.
" Dr. Mazurkiewicza - Prezes Zw. Strz.
" Dr. Kujawską - Tow. Polek.
" Olszowską - Prez. Pow. Tow. Polek.
" Dyr. Wojciechowską - Ogr. Kobiet do
Obr. Kraju.
" Szymkowiakównę
" Rogackiego - Prezes Z. Z. Z. Met.
" Bajdury - sekretarz
" Sierosławskiego - Sekr. Prac. Umysł.
" Rzeszowskiego - Ognisko
" Dyr. Śniechoty - Stow. Naucz. Polski
" Zajchowskiego - Zw. Legionistów
" Dr. Szkudlarza - Zw. Rezerw.
" Łabusia - Zw. Posiedz. Dom. i Grunt.
" Czaplickiego - Zw. Kupiecki
" Szymanski - Zw. Drogierzytów
" Renca - Zw. Restaur.
" K. nowskiego - Z. O. K. Z.
" Zamboka - Podofic. Rez.
" Szpilę - Zw. Kolejowców

przedstawiciele organizacji:

członków Zarządu Powiatowego,
na sekretarza p. Ziagę

Obejmując przewodnictwo p. Prezydent miasta Katowic Dr. Kocu
odczytuje telegramy hołdownicze

1/ Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Prof. Dr. Ignacy Mościcki

W a r s z a w a

Obradujący w Katowicach w dniu 26 listopada 1933 r. Zjazd
Działaczy Gospodarczych i Społecznych N. Ch. Z. P. / B. B. W. P. / powiatu
Katowickiego przesyła Ci Najdostojniejszy Panie Prezydencie wyrazy na
głębszej czci. Zjazd zapewnia ze z wyteżeniem wszystkich sił pracować
będzie nad rozbudową gospodarczą dzielnicy piastowskiej i ugruntowaniem
mocarstwowej potęgi Odrodzonej Ojczyzny.

2/ Pierwszy Marszałek Polski
Józef P i ł s u d s k i

W a r s z a w a

Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych N. Ch. Z. P. / B. B.
powiatu Katowickiego obradujący w dniu 26 listopada 1933 r. w Katowic
przesyła Ci Twórczo Odrodzonej Polski i Drogi Wódcy Narodu wyrazy na
głębszej czci i ślubuje wiernie pracować na Zachodnich Kresach nad
potęgą Państwa Polskiego

3/ Pan Prezes Rady Ministrów
Jędrzejewicz

W a r s z a w a

Obradujący w dniu 26 listopada 1933 r. w Katowicach Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych N Ch Z P /B B W R / powiatu Katowickiego przesyła Ci Dostojny Panie Premierze wyrazy głębokiej czci i uznania za Twą niezmordowaną pracę dla mecarstwowej potęgi Rzeczypospolitej

4/ Pan Pułkownik Walery Sławek
Prezes B B W R

W a r s z a w a

Obradujący w dniu 26 listopada 1933 r. w Katowicach Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych N Ch Z P /B B W R / powiatu Katowickiego przesyła Ci Panie Prezesie wyrazy głębokiej czci i uznania Uczestnicy Zjazdu zapewniają, że dokończą wszelkich sił nad uzdrowieniem stosunków gospodarczych i politycznych na zachodnich kresach Państwa

5/ Pan Wojewoda Śląski
Dr Michał Graczyński

w K a t o w i c a c h

Obradujący w dniu 26 listopada 1933 r. w Katowicach Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych N Ch Z P /B B W R / powiatu Katowickiego przesyła Ci Dostojny Panie Wojewodo wyrazy czci i szczerze uznanie za Twą niezmordowaną pracę dla dobra ludu śląskiego i zapewnia Cię, że wiernie stać i pracować będzie z Tobą nad rozbudową gospodarczą i pogłębieniem myśli narodowej na Śląsku

Z kolei wśród gorących oklasków zabrał głos p. Starosta Dr. Seidler, witając Zjazd jako reprezentant władz urzędowych. P. Starosta Seidler charakteryzował położenie powiatu Katowickiego dotkniętego jako powiat najbardziej uprzemysłowiony najsilniej klęską bezrobocia i zastoja w przemyśle. Mówca charakteryzuje poczynania władz w walce z depresją gospodarczą, przedstawia plan robót publicznych w powiecie, stanu opieki społecznej, stosunek do potrzeb stanu średniego, wreszcie porusza potrzebę samorządów, wskazując, iż na ich czele stać powinny jednostki, pracujące z całkiem samozaparciem. Gorąco oklaskiwane przemówienie mówcy kończy apelem do społeczeństwa, aby solidarnie stanęło do walki z kryzysem gospodarczym i do walki o utrwalenie polskości w naszym powiecie. Po przemówieniu p. Starosty Seidlera zabrał głos p. poseł Sowinski, witając Zjazd w imieniu Sekr. Gen. B B W R. i p. poseł Grzesik, który witając Zjazd w imieniu Główn. Komend. Wykon. N Ch Z P., podkreślał, iż obecność na Zjeździe wielu osób, którego niedawno stały w opozycji jest najlepszym wyrazem konsolidacji społeczeństwa w obozie pro-rządowym.

Referat p. posła Józefa Witkowskiego, Prezesa Sejmowego Klubu

N.Ch.Z.P., wygłoszony na zjeździe gospodarczym w Katowicach dnia 26 XI.

I

Zjazd Gospodarczy w Warszawie oraz Zjazdy Wojewódzkie i Powiatowe mają na celu informować z jednej strony jaknajszerzej społeczeństwo o programie i polityce gospodarczej Rządu, a z drugiej wydobyć na wierzch inicjatywę i myśli tych działaczy, którzy bezpośrednio stykają się z skutkami tej polityki, a więc z rzeczywistością, doskonale umiemy sprawdzić jej praktyczną wartość i wskutek tego dorzucić spostrzeżenia posiadające niezaprzeczoną wartość tak z punktu widzenia pogłębienia zasadniczej linii programu gospodarczego, przyspieszenia realizacji aktualnych postulatów, jak również z punktu widzenia usunięcia spotykanych niedomagań. Gdy mam ująć - wychodząc z tak pojętego zadania Zjazdu Gospodarczego - w krótkim referacie program władz i dorzucić do niego nasze spostrzeżenia terenowe to nie mogę odzwierciedlać tylko tego, coście Panowie słyszeli w Warszawie i w Katowicach, lecz nawiązując do głównych naseł tam rzuconych muszę kłaść nacisk na aktualne potrzeby i postulaty naszego powiatu na możliwość ich realizacji w oparciu o tezy głoszone w Warszawie, a szczególnie w Katowicach.

Zyjemy w czasach przełomowych, w czasach kryzysu materialnego i duchownego. W duszy ludzkiej wyzwalają się znów nieznane energie, które jak wiemy z historii kultury ludzkiej są temi twórczymi siłami, które wiekom nadają ich zmienną fizjognomję i których objawy zwiastują narodziny nowej epoki. Energie te muszą być olbrzymiemi, jeszcze nigdy chyba w życiu politycznym i ekonomicznym Państw i Narodów nie było takiej płynności, zjawisk zasadniczych, płynności która z konieczności wyklucza klasyczne programowe rozwiązanie spiętrzonych trudności. Dlatego też wszystko co dzisiaj Rząd czyni, co społeczeństwo czyni i myśli ma z natury rzeczy charakter fragmentaryczny. Naiwny, którego wzrok sięga tylko do powierzchni zjawisk, może zalecać n.p. stosowanie zasad klasycznego liberalizmu kapitalistycznego i pomstować nad sprzeczną z jego doktryną ingerencją Państwa w gospodarkę prywatną. Niestety, naiwność tą popełniają całe ugrupowania polityczne.

Chcąc na takim tle ogólnem uwypuklić ogólny wysiłek Rządu w walce z kryzysem, muszę zwrócić uwagę na jedną główną i niezmiennie doniosłą przyczynę przesilenia. Kryzys gospodarczy zaznaczył się u nas spadkiem cen, zwężeniem równowagi między produkcją i konsumcją. Zjawiskiem tym wtórowały z konieczności najboleśniej dla społeczeństwa skutki, mianowicie obniżenie dochodu indywidualnego i zbiorowego, zadłużenie nadmiernie warsztatów szczególnie rolnych, a w konsekwencji zachwianie się rentowności gospodarstw i powstanie olbrzymiej armii bezrobotnych ludzi wyrzuconych nagle bez własnej winy z normalnego procesu produkcyjnego. Zjawiska te z natury rzeczy nakreśliły generalną linię gospodarczą Rządu, linię w mniemaniu niektórych opozycjonistów skromną, lecz realną i mimo swej rzekomej skromności budzącą szacunek całego świata dla wysiłku dokonanego w tej walce przez Rząd i naród polski. Mimo zaleceń największych autorytetów ekonomicznych i przykładu eksperymentalnego wielkich państw uchodzących za największe mocarstwa i powagi ekonomiczne oznał Rząd słuszną stałość waluty za najważniejszą w obecnych warunkach jeszcze współczynnik poprawy gospodarstwa społecznego i najważniejszy instrument w walce z kryzysem. Zasada ta za decydowała o polityce deflacyjnej, o polityce usunięcia anomalii i wzrostów koniunktury z wszelkimi jej bolesnemi dla jednostek skutkami, jednak doniosłemi dla osiągnięcia poprawy konsekwencjami. Stałość waluty, równowaga budżetowa, jako warunek możności oszczędzania i kapitalizacji wewnętrznej i temsamem możności zdobywania nowych i zmodernizowania starych narzędzi pracy, przystosowanie gospodarstwa narodowego do niskiego poziomu cen, przywrócenie warunków zdrowej kalkulacji szczególnie przez obniżenie cen kartelowych i podwyższenie cen rolnych troskliwa opieka nad eksportem i rozwojem przemysłu krajowego, to są te busole, które prowadzą naszą nową państwową przez potężne fale i mgły płynące

dzisiejszych wszechświatowych stosunków gospodarczych. Ten program, któremu zawdzięczamy istotną konsolidację naszego Państwa jest do-robkiem naszego Rządu wywalczony często wbrew opinii dużego odłamu społeczeństwa, stanowi najchlubniejszą kartę w dorobku rządów poma-jowych, o ile chodzi więc o defenzywną stronę polityki gospodarczej Rządu o dostosowanie się do przebiegów wypadków, zmian wynikających z płynności zjawisk - które jak to wyżej nadmieniałem są najbardziej charakterystyczną cechą naszych czasów - to rząd z dumą przez usta Prezesa Ministrów i Ministra Skarbu mógł stwierdzić, że antykryzysowa deflacyjna polityka gospodarcza była słuszną i prawidłową. Naród uznał to również i subskrybując Pożyczkę Narodową dał największy dowód zaufania dla polityki gospodarczej Rządu. Jednak defenzywa dzisiaj już nie wystarcza.

Koniec roku 1932 i rok 1933 stoi już pod horoskopem stabilizacji stosunków gospodarczych, stabilizowanych na linii demar-kacyjnej, wyznaczonej przez spadek cen i skurczenie się dochodu indy-widualnego i społecznego. Stabilizacja pozwala nam trochę odet-chnąć i zwrócić uwagę na przyszłość, przegrupować siły do defenzywy i krytycznie zbadać formy organizacyjne naszego gospodarstwa, szcze-gólnie te, które nie wytrzymały próby ogniowej kryzysu. Jako czynnych działaczy interesuje nas najbardziej plan ofenzywy gospodarczej Rządu, a w każdym razie główne fragmenty tego planu. Tu wybijają się na pierwszy plan - oprócz dalszej realizacji wyżej wspomnianych zasadniczych punktów programu rządowego - program racjonalnych in-westycji, by przez centralne i planowe skoordynowanie wszystkich środków stojących do dyspozycji Państwa zatrudnić maksymalną ilość rąk roboczych i wypełnić za pomocą podjętych prac istniejące w na-szem gospodarstwie społecznym luki Funduszu Pracy, fundusz inwesty-cyjny, pożyczka kolejowa, ochotnicze użyczenia robotnicze jako związek przyszłej wielkiej armii pracy to są te grupy uderzeniowe, które mają dalej prowadzić rozpoczętą ofenzywę w kierunku przełamania kryzysu. W związku z tem muszę przypomnieć i podkreślić niezmiernie ważny charakter Śląskiego Wojewódzkiego Zjazdu Gospodarczego, wysuniętych na nim postulatów oraz przemówienie P. Wojewody Grażńskiego - stano-wiące głęboki akord zjazdu - z wytyczną ofenzywnego planowego działa-nia i wzmocnienia kontroli Państwa nad gospodarstwem prywatnym przy zastosowaniu zasady ewolucji. Głos tego Zjazdu był najbardziej wy-razny, a postulaty na nim wysunięte, celowe praktyczne i konsekwentne, uwzględniające całkowicie rzeczywistość polską i dokonywujące się na świecie przeobrażenia. Echo tego zjazdu nie może przebrzmieć w Polsce. Istotnie zbyt wielkie są dzisiaj już przeobrażenia form gospodarczych i ustrojowych dokonywujących się lub już dokonanych we Włoszech, Rosji w Niemczech, by mogły zostać bez wpływu na nasze stosunki. Oczywiście Państwo nasze nie mając całej władzy gospodarczej w ręku jak Sowiety, nie może myśleć o realizacji klasycznej "piątilетки", ze względu na istniejącą jeszcze różnorodność kolidujących ze sobą w gospodarstwie narodowym a szczególnie na rynku dyspozycji gospodarczych. Pomysł włoski ujęcia i regulowania produkcji i konsumpcji w korporacjach t.j. w cenach nie wytrzymał jeszcze próby życiowej. A zdobycze gospodarcze ustroju cechowego w średniowieczu nie bado są zachęcające. Hitleryzm znów prócz wyraźnych sprzeczności nie ma jeszcze wyraźnych rysów. Dlatego też w warunkach rzeczywistości polskiej słuszny jest chwilo-wy postulat - skromny może - współdziałania gospodarstwa prywatnego szczególnie wielkiego przemysłu z Państwem przy poddaniu go całkowi-tej kontroli i ingerencji państwa, oraz postulat większego nagięcia dotychczas prowadzonej gospodarki indywidualistycznej wielkiego prze-mysłu do potrzeb państwa i dobra ogólnego społeczeństwa. Przekonał się się niestety za późno, że wielki przemysł dzisiaj sam nie potrafi się uporać z uporządkowaniem spiętrzonych trudności i że musi ciągle kołatać po pomoc do Rządu. Zupełnie zawiódł jako czynnik społeczny który winien dbać również o los pracowników. Nie wysunął on nawet konkretnego programu przełamania kryzysu i zatrudnienia bezrobotnych. Słusznie dlatego Państwo podaje go swej ingerencji i słusznie dzisiaj świat pracy wszelkie czyni starania, by usunąć chwasty niszczące jeg-warsztat pracy, w którym często więcej jest zainteresowany niż właściciel pracodawca. Jestem przekonany, że pracownik który przez kilka lat jest bez pracy, bardziej dąży do utrzymania w ruchu kopalni i huty niż np. Flick, który wartość tej kopalni i huty ocenia tylko z punktu

widzenia swej aktualnej gry gospodarczej. Dlatego wysunięte na Woje-
wódzkim Zjeździe Gospodarczym w Katowicach postulaty unarodowienia
kapitałów wielkich przedsiębiorstw usunięcia przyczyn prawdziwej,
i fikcyjnej nierentowości przedsiębiorstw jak przestarzała i nie-
dołączona organizację techniczną i handlową, hipertrofię sztabów prze-
mysłowych postulaty zbadania fikcyjnych długów, uzależnienia się
przemysłu od źródeł kredytowych niemieckich itp. są hasłami niezmi-
ernie doniosłej i realnej wagi i winne być jaknajszybciej zrealizowane.
Tak samo postulaty odnoszące się do spraw socjalnych do zagadnienia
bezrobocia do spraw stanu śreanego oraz wysunięte również ze
względu na ścisłą łączność z temi zagadnieniami postulaty w dzie-
dzinie samorządowej są niezmiernie doniosłe i stanowią myślowy do-
robek, który według mego głębokiego przekonania wybitnie może zia-
godzić kryzys i wrócić tysiącom bezrobotnym upragnioną pracę. Hasła
te są wszystkie zrodzone z tej samej zasady przytoczonej przeze mnie
poprzednio, a zwalczanej przez opozycję jako etatyzm, z zasady ewo-
lucyjnego przekształcenia dotychczasowych form gospodarczych w pra-
nową gospodarkę pod ścisłą kontrolą Państwa.

Ed. str. 69

Referat p. posła Karkoszki.

----- Położenie gospodarcze warstwy pracującej w pow. Katowickim -----

Postawiłem sobie za zadanie oświecić na dzisiejszym Zjeździe
położenie gospodarcze warstwy pracującej powiatu katowickiego na
ogólnego położenia gospodarczego świata a w szczególności Śląska.

Za warstwę pracującą uważam pracownika fizycznego i umysł-
owego zatrudnionego w ciężkim przemyśle, czy też w warsztatach mni-
szych lub rzemieślniczych. Gros tych pracowników u nas w okręgu
znajduje się w Przemyśle.

Na ostatnim Zjeździe Działaczy gospodarczych i społecznych
Woj. Śląskiego omawiał te zagadnienia szczegółowo Poseł Kornke.
Stwierdził on ze zasadniczym zadaniem Zjazdu N. Ch. Z. P. z 1931 r.
było zabezpieczenie pracy i odpowiednich warunków bytu szerokim
masom robotniczym na Śląsku, gdyż jest to zagadnienie z punktu wi-
dzenia państwowych i narodowych interesów, które winne być punktem
wyjścia również przy decydowaniu zagadnień czysto gospodarczych.
Otóż dziś znów można stwierdzić, że to zadanie jest aktualne w tej
samej mierze o ile nie więcej, jak w roku 1931 r.

Zagadnienie to rozstrząsa się na całej kuli ziemskiej, gdzie
tylko zamieszkałą ludzkie zależni od pracy najemnej. Olbrzymia część
ekonomistów uważa obecne położenie jako następstwo minionej wojny
światowej i braku wzajemnego zaufania politycznego, co pociąga za
sobą brak zaufania gospodarczego, niewspółmierny podział kredytów,
mury celne itp. W każdym razie świat przechodzi taki wstrząs gospo-
darczy, jakiego jeszcze nigdy nie notowano. Wszystkie te objawy są
ogólnie znane pod nazwą kryzysu gospodarczego. Kryzysy normalne
konstatuje historia ekonomiczna - społeczna w pewnych okresach
stałe się powtarzających. I w tych okresach normalnych była zawsze
pewna ilość ludności bez pracy. Problem ten jednak nie wymagał
specjalnej uwagi.

Kryzys obecny jest znacznie głębszy i dłużej trwa, y od
poprzednich. Jest on bowiem nie tylko następstwem złej konjunktury,
ale równocześnie następstwem błędów leżących u podstaw obecnego
ustroju. Przeżywamy okres chylenia się ku ~~głębokiemu~~ ustroju kapita-
listycznego.

Ustrój kapitalistyczny specjalnie na Śląsku odgrywał don-
jącą rolę. W czasach przedwojennych rządził on pośrednio tą po-
ziemią i gminy i miasta były od niego zależne. Wzysk robotnika
nadmierny. W czasie wojny światowej nastąpiła kolosalna mechaniz-
acja przemysłu spowodowana dążeniami wojennymi i brakiem siły
ludzkich do pracy. Po wojnie gdy nastąpiła przebudowa przemysłu
produkcyjnego, nastąpił dalszy etap inwestycyj na racjonal-

zacje i mechanizacje przemyslu. Pocięgnięto to za sobą duże obciążliwe i niebezpieczne zadłużenia przemysłu. Inwestycje te obliczono na zmniejszenie rąk roboczych, które spowodowały już w okresie dobrej konjunktury zwolnienia całych zastępów pracowniczych przez znaczny wzrost wydajności robotnika. Poza tem w czasach dobrej konjunktury nastąpiło skomasowanie dużych przedsiębiorstw w koncerny, co nie zawsze szło drogą dla Państwa i Społeczeństwa pozytywną, jak świadczą o tem dochodzenia prokuratorskie w Sp. Akc. Wirek i Godula.

Ponadto koncerny stworzyły sobie nadbudówki celem monopolizowania handlu swemi artykułami w swem ręku. Spowodowało to zupełne usztywnienie cen bez konkurencji w kraju.

Wszystko to było obliczone na nadmierne zyski a przede wszystkim na ciągle trwającą dobrą konjunkturę. To też wtedy gdy następował powolny zastój w świecie, gdy konsumpcja podupadała w coraz to większej mierze, albo też kraje się usamodzielniały, czy konkurencja obca rozpoczęła zabierać rynki zagraniczne, wtedy to okazała się w całej pełni błędna struktura kapitalistyczna naszego przemysłu.

W tych warunkach i położeniu Przemysłu zarysowuje się dla dużej warstwy pracującej jedno specjalne zagadnienie: Jej przyszłe położenie w tem sztucznym procesie produkcyjnym.

Miasto i Powiat Katowice są okręgiem najbardziej uprzemysłowionym nie tylko na Śląsku lecz prawdopodobnie na całym terenie Rzeczypospolitej. Dlatego też z natury rzeczy całe życie gospodarcze okręgu jest ściśle związane z przemysłem i handlem. Jeżeli na całym Śląsku jest 53 kopalnie, to w okręgu Katowickim znajduje się z tego aż 20. Z zastawionych zaś na Śląsku 13 kopalni, w okręgu unieruchomiono 11. Liczby te wskazują w całej pełni na wysoki stopień uprzemysłowienia okręgu. Do tego dochodzi cały szereg hut i innych przedsiębiorstw większych lub mniejszych w terenie, których część także jest unieruchomiona.

Jak przedstawia się zatrudnienie robotników w ostatnich 4-ech latach w okręgu?

W roku 1929 było czynnych zakładów	1 106
zatrudnionych osób	63 354
w roku 1930 zakładów czynnych	1 137
to znaczy, że liczba się powiększyła,	
lecz zatrudnionych było tylko	55 534
w roku 1931 liczba zakładów się jeszcze	
powiększyła do	1 218
lecz liczba pracowników spadła do	47 768
W roku 1932 było zakładów czynnych	1 012
liczba zatrudnionych spadła do	32 741
tak, że liczba zredukowanych sił od 1929 r.	
do 1932 roku wynosiła	30 613

Statystyką nie objęte są drobne warsztaty, które nie podlegają rejestracji i które zatrudniają około

	5 000 ludzi
oprócz tego zatrudnionych w budownictwie około	6 000
tak, że zatrudnionych w całym okręgu jest około	41 613

Do tego dochodzi jeszcze redukcja w roku 1933, tak, że ogólna ilość zarejestrowanych bezrobotnych w okręgu wynosi około 43 000 ludzi, z tego w powiecie 30 000 a w mieście 13 000.

Jeżeli byśmy dodali naturalny przyrost ludności i dorączyli wszystkie świętówki, turnuse i bezrobotnych niezarejestrowanych, to wtedy otrzymalibyśmy cały obraz przesilenia gospodarczego okręgu katowickiego.

W tym stanie rzeczy położenie pracownika jeszcze, zatrudnionego stało się także coraz to gorsze. Poseł Kornke na zjeździe działaczy śląskich określił płace robotnicze. Określenie to odpowiada w całej pełni także i do naszego okręgu, gdyż konsekwentne obniżenie płac i przeszerzeganie pracowników do niższych kategorii postępowało automatycznie na całym Śląsku. Postępowanie takie spowodowało znaczny upadek stopy życiowej, także i u tych, którzy mają to szczęście dotychczas nie nazywać się bezrobotnymi. Płace według statystyk są u nas najniższe, a wydajność n. p. w górnictwie najwyższa na robotnika dñiówkę. A żeby uprzytomnić sobie jak wygląda gospodarka i wydajność pracy

robotnika przed wojną i w czasach ostatnich, pozwolę sobie przytoczyć dane z jednej kopalni, która jeszcze jest w ruchu a mianowicie kopalni Wujek. Otóż w roku 1914 wydajność robotnika - dniówki wynosiła dziennie zarobek wynosił

W roku 1929 wynosiła już wydajność zarobek do

W roku 1932 wynosiła wydajność zarobek się zmniejszył do

0,966 ton
4,75 mkn.
1,660 ton
12,00 zł.
1,868 ton
10,00 zł.

Z powyższego zestawienia widzimy, że wydajność robotnika - dniówki podniosła się o 100% od roku 1914 co o zarobkach nie można powiedzieć.

Pozwolę sobie teraz przedstawić administrację tej kopalni. W roku 1914 było 91 urzędników technicznych i 25 administracyjnych razem 111, przy wydobywaniu 611, 546 ton. W 1929 roku było 127 urzędników technicznych 56 urzędników administracyjnych razem 183, przy wydobywaniu 1396 470 ton. W roku 1932 było urzędników technicznych 118 administracyjnych 65, razem znów 183, przy wydobywaniu 850 000 ton węgla. Otóż widzimy, że chociaż produkcja od roku 1929 do 32 zmniejszyła się około 40 % to jednak administracja nie uległa zmianie. To jest kopalnia, która jeszcze jest uruchomiona. Jeżeli się przyglądnijemy kopalniom, które są unieruchomione to stwierdzić musimy, że wydajność robotnika dniówki na kopalni Ferdynand w roku 1914 wynosiła 1,050 ton, a w roku 1929 1,470 ton. Na kopalni Kleofas zaś przed wojną 0,921 tony a w roku 1929 1,286 ton i niewątpliwie by się była w następnych latach powiększyła, gdyby je nieuruchomiono. Lecz aparat administracyjny na kopalni Ferdynand przy wydobywaniu węgla 951,772 ton w roku 1914 liczył 34 osoby a w roku 1929 przy wydobywaniu 929,340 ton urzędników było aż 61. W kopalni Kleofas w roku 1914 przy wydobywaniu węgla 893,835 ton załoga biurowa liczyła 129 sił, a w roku 1929 przy wydobywaniu 972,040 ton węgla, personel biurowy podniósł się aż do 185 ludzi. Obecnie utrzymanie stanu nieczynnego kopalni kosztuje miesięcznie 120.000,-zł. co muszą pokryć kopalnie odnośnego koncernu będące w ruchu.

Te kilka cyfr przypuszczam wystarczą ażeby stwierdzić, że robotnik śląski jest wykorzystywany nad siłę, że jego zarobek nie jest odpowiedni do jego wydajności i że tylko nadmiernie rozbudowana administracja jest winna nadmiernemu podrożeniu się produkcji. Kiedy zamykano kopalnię Hrabiny Laura załoga chciała przejąć tę kopalnię, gdyż uważała, że ona jest rentowna. Później to samo chciała zrobić gmina Chorzów za opłacaniem dzierżawnego, ażeby jednak utrzymać kopalnię w ruchu. Jednak zabiegi były bezowocne gdyż Sp. Zjednoczone Huty Król. i Laura się na to nie zgodziły.

Ten fakt wykazuje, że robotnik śląski ma więcej zrozumienia dla potrzeb kraju i społeczności od wszystkich przemysłowców. Niechętnie on patrzy na poczynania swych pracodawców, gdyż jest przeświadczony, że kapitał inwestowany w przemysł jest kapitałem obcym, stojącym pod obcymi wpływami działającymi na szkodę Państwa. Przemysł ciężki przede wszystkim jest nastwiony na wyzysk Państwa. Żąda on obniżki taryfy celnej, wywalczenie dla niego kontygentu, zapewnienie otrzymania walut obcych potrzebnych na zapłaty za dostarczone towary z zagranicy. - Kompensatów towarowych, zniżek przewozowych, gwarancji wekslowych, ulg podatkowych i t.d. W zamian za to przemysł ciężki nie liczy się zupełnie z potrzebami Państwa, węgla i Społeczności. Przeciwnie, gdzie może pracuje na szkodę Państwa jak to wykazuje już kilkakrotne postępowanie prokuratorów i różne malwersacje podatkowe.

W takich warunkach świat pracy życzy sobie razem z całym społeczeństwem, aby wkroczył Rząd do ciężkiego przemysłu celem poddania rewizji całokształtu jego stosunków finansowych z zagranicą, obciążen z tytułu pożyczek, czy one nie są fikcyjnie obliczone zmierzające do niższego wymiaru podatkowego, i wprowadzenia jednolitych zasad gospodarki. W interesie społecznym leży żeby znieść te koncerny, utworzone jedno biuro sprzedaży węgla pod ścisłą

13
pod ścisłą kontrolą Rządu, oraz ustanowiono kontrolerów rządowych przy poszczególnych przedsiębiorstwach, celem dozoru produkcji jak i zbytu, żeby zmniejszono ilość dyrektorów do rozmiarów przedwojennych z płacą niewyższą jak 2 000.-zł miesięcznie

Porządkiem byłoby stworzenie ustawy o wyłączeniu unieruchomionych warsztatów pracy na rzecz Państwa, czy też innych instytucyj, boć skarby ziemi są własnością narodu a nie kapitalistów. A żeby dobrodziejstwa techniki i mechanizacji przelać także na robotników, powinno się zaprowadzić krótszy dzień pracy, przy równoczesnem podwyższeniu zarobków, co przez reorganizację struktury koncernów i zmniejszenie ilości i płac na stanowiskach kierowniczych byłoby bardzo możliwe. Wtedy upadłoby to sztuczne oblicze struktury kapitalistycznej, produkcja by w znacznym stopniu potaniała i wyroby mogłyby być po tańszej cenie sprzedawane. Spowodowałoby to znaczny wzrost zapotrzebowania w kraju a eksport napewno by też nie ucierpiał.

Pociągnęłoby to za sobą zmniejszenie bezrobocia i ożywienie życia gospodarczego. Jakkolwiek środki te nie zlikwidowałyby całkowicie bezrobocia, to jednak ulżyły by w wysokim stopniu masom pracującym w przemyśle, a co zatem idzie ożywiłyby handel i rzemiosło, które to gałęzie są ściśle związane z przemysłem.

W A L K A Z B E Z R O B O C I E M

Bezrobocie panowało w okręgu katowickim iako w okręgu przemysłowym już przed wojną. Lecz rozmiary jego były bardzo niskie. Dopiero od roku 30 bezrobocie zaczęło się silnie rozszerzać i tak se wynosiło w mieście i powiecie 1 X 1931 roku 18 200 - zaś 1 X 1932 roku 27 205 osób, a obecnie wynosi 43 000

Zjawisko to siłą faktu stało się jednym z najwazniejszych zagadnień państwowych i społecznych

Fundusz bezrobocia który istniał w całym Państwie już od roku 1924 razem z funduszem dla najbiedniejszej ludności województwa Śląskiego nie były w stanie zaspokoić potrzeby postradanej pracy ludności.

Wobec tego społeczeństwo postanowiło utworzyć "Wojewódzki Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym", na którego czele stanął Wódarz naszej ziemi Śląskiej p. Wojewoda Dr. Grażyński przy współpracy ks. biskupa Dra Adamskiego, dowódcy dywizji Śląskiej gen. dra Zajęca, przedstawicieli miejscowych władz, prasy, przemysłu i organizacji społecznych

Dla więcej sprężystego działania utworzono obok Komitetu Wojewódzkiego, Komitety Powiatowe i gminne. Zadaniem tych komitetów było głównie zbieranie środków na cele akcji pomocy bezrobotnym. Komitety te później zmieniły nazwę "Komitety do Spraw Bezrobocia".

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zamieniło akcję dobrowolną na akcję przymusową niesienia pomocy bezrobotnym.

Trzeba przyznać, że społeczeństwo miasta i powiatu doceniło w całej pełni zawezwanie Komitetu Miejskiego, czy Powiatowego lub Gminnego. Składki, które wpłynęły w połączeniu z funduszami przekazywanymi przez Województwo, przez Wydział Powiatowy i Gminy umożliwiły Komitetom otoczyć opieką zarówno materialną jak i duchową bezrobotnego wraz z jego rodziną. Jakkolwiek opieka publiczna nie może zastąpić nigdy indywidualnego gospodarstwa domowego, prowadzonego z własnych funduszy, to jednak chroni ona bezrobotnego od największej biedy i niedostatku. Najtrudniejszym czasem dla rodziny bezrobotnego jest pora zimowa, gdyż wymaga ona ciepłej odzieży i to specjalnie dla dzieci uczęszczających do szkół, dla mieszkań znów opału.

Wiem że opieka społeczna obejmuje i ten kierunek przez podział nie tylko ziemniaków, lecz także i węgla. Pomimo tego polecałoby się jednak, żeby ofiarność społeczeństwa zamożniejszego tego roku jeszcze barziej się uwydatniła.

Pozatem polecałoby się, żeby kuchnie w porze zimowej wydawały w większej ilości pozywienie.

Jak ta opieka wygląda z czego ona się składa w jakiej formie ona się objawia i jej koszt, zostanie omawiana w Komisji Pracy.

Najważniejszym środkiem w walce z bezrobociem jest Fundusz Pracy

Utworzony na mocy ustawy z dnia 16 marca 1933 r. obowiązującej z dniem 1 kwietnia br. Fundusz Pracy o którym mówiono szczegółowo na Zjeździe Wojewódzkim ma na celu dostarczanie pracy bezrobotnym przede wszystkim drogą uruchomienia gospodarczo uzasadnionych robót publicznych jakoteż wszelkich innych robót mających wyrazne znaczenie dla zmniejszenia bezrobocia. Szczególnie wielkie znaczenie ma Fundusz Pracy dla okręgów przemysłowych na Śląsku, które najwięcej są dotknięte klęską bezrobocia. Korzystając z udogodnień powstałych skutkiem utworzenia Funduszu Pracy Miasto i Wydział Powiatowy wraz z gminami przystąpiły niezwłocznie na terenie do wykonania planów robót takich któreby uzyskały aprobatę władz nadzorczych. W pierwszej linii uwzględniono tutaj roboty, które od dawna stanowiły palącą bolączkę zainteresowanych miejscowości, jak wykonania na terenie gmin potrzebnych robót kanalizacyjnych, przeprowadzenie koniecznych rozszerzeń sieci wodociągowej. Najintensywniej zabrano się do poprawy względnie ulepszenia sieci komunikacyjnej.

W realizowaniu powyższych planów przystąpiono z nastaniem w snu do prac przygotowawczych. Uruchomiono na terenie powiatu katowickiego prace w szeregu kamieniołomach i na hałdach celem przygotowania materiału szosowego. Przystąpiono również do tłuczenia dostarczonego przez Urząd Wojewódzki Śląski kamienia łamanego i wykonano potrzebne przygotowawcze roboty ziemne przy których te roboty zatrudniono wyłącznie bezrobotnych zapośredniczonych przez kompetentne K U P P. Bezrobotni przekazywani przez K U P P do robót publicznych zatrzymują nadal charakter bezrobotnego otrzymują wynagrodzenie które wynosi w powiatach: katowickim, rybnickim, świętochłowickim, tarnogórskim północnej części powiatu pszczyńskiego o charakterze przemysłowym oraz w miastach Bielsku, Katowicach i Królewskiej Hucie 3 zł, zaś w południowej części powiatu pszczyńskiego w powiatach bielskim, cieszyńskim i lublinieckim 2.50 zł za każdą przepracowaną dniówkę. Wobec zatrzymania przez bezrobotnych przekazywanych do robót publicznych charakteru bezrobotnego, mają oni nadal prawo m. i. do korzystania z pomocy lekarskiej /biura opieki lekarskiej dla bezrobotnych/ wobec czego nie potrzeba ich ubezpieczać w Kasach Chorych, również odpada obowiązek płacenia składek na Fundusz Pracy.

Wydział Powiatowy łącznie z gminami przeprowadził przy pomocy finansowej z Funduszu Pracy na drogach powiatowych jak i gminnych bardzo poważne roboty drogowe, które w znacznym stopniu przewyższają ilościowo roboty wykonane w latach ubiegłych, co potwierdzają wykresy porównawcze.

Według powyższego zatrudniono przy tych pracach od 1 kwietnia do końca października br. 4 704 bezrobotnych czyli przepracowano 122 391 robotniko-dniówek, zatem średnio zatrudniono dziennie 550-600 robotników.

Z ogólnych kosztów robocizny w wysokości 374 694 zł Fundusz Pracy pokrył prawie wszystko, z kosztów materiału pokryło Województwo około 138 000 zł.

Wydział Powiatowy wraz z gminami przystąpił również już teraz do opracowania programu robót przewidzianych na rok przyszły t. j. 1934/35, wedle którego zatrudnionych ma być parę tysięcy bezrobotnych, czyli ma być przepracowanych około 177 200 robotniko-dniówek, wobec czego zajętych będzie dziennie blisko 1 000 robotników.

Na pokrycie kosztów robocizny przewidziana jest pomoc finansowa Funduszu Pracy w wysokości przeszło 1 100 000 zł, zaś na pokrycie kosztów materiału przewidziana jest pomoc finansowa Województwa w wysokości 265 000 zł, a ponadto 460 000 zł pokryje Wydział Powiatowy wraz z gminami.

Niezależnie od tego samorząd powiatowy oraz samorządy gminne powinny się starać, ażeby Fundusz Pracy objął swoim programem poza robotami drogowymi jeszcze inne roboty publiczne, jak na przykład regulację Rawy.

Miasto Katowice wydało w roku 1932 na różne prace publiczne 731 433,- zł przezco zatrudniło 49500 robotników-dniówek a w roku 1933 wykonało 26250 robotników-dniówek

W roku przyszłym Magistrat projektuje wykonanie robót publicznych na łączną sumę 2 084 500,- zł przezco będzie miał możność zatrudniania większej ilości bezrobotnych

Szczegółowe zestawienie robót w okręgu przedstawi referent na Komisji Pracy

OGRÓDKI DZIAŁKOWE DLA BEZROBOTNYCH

Jako jeden ze środków złagodzenia skutków bezrobocia są również ogródki działkowe dla bezrobotnych

Ażeby umożliwić bezrobotnemu w okręgu czysto przemysłowym zatrudnienie choćby najdrobniejsze i równocześnie umożliwić mu /wyprodukowanie/ w okresie konjunkturalnej drożyzny zaopatrzenie się w jarzyny i ziemniaki i pomóc nawet owoce ezlachetne powstała myśl zakładania ogródków działkowych dla bezrobotnych które się bardzo dobrze przyjęły

Szczegółowy referat o ilości rozmiarach i użyteczności tych działek zostanie wygłoszony w Komisji Pracy

DALSZE SRODKI ZWALCZANIA BEZROBOCIA

Do zmniejszenia bezrobocia w naszym powiecie powinno się także przyczynić rozporządzenie Pana Prezydenta R P o przejęcie gruntów na własność Państwa za niektóre należności pieniężne. W myśl tego rozporządzenia z nieruchomości obciążonych zaległymi należnościami z tytułu podatków i danin publicznych zarówno państwowych jak i samorządowych lub też z tytułu udzielonych przez Państwo pożyczek będą w granicach rozporządzeń ministrów: skarbu, rolnictwa oraz spraw wewnętrznych przejmowane na własność grunty za ciążące na tych nieruchomościach podatki daniny publiczne i pożyczki udzielone przez Państwo

Grunty przejmowane w tej drodze na własność Państwa a położone poza granicami i poza sferą interesów mieszkaniowych miast i nadające się do użytkowania rolniczego będą przeznaczone przede wszystkim na parcelację. Grunty niezabudowane położone w sferze mieszkaniowych miast będą przekazywane na cele rozbudowy miastom i innym związkom komunalnym. Mam tu na myśli dużych obszarników ze Śląska którzy winni są skarbowi Państwa pewne sumy z tytułu podatków. Gdyby za te sumy odebrano im część ich majątków i przeprowadzono parcelację możnaby z naszego okręgu osiedlić kilkaset rodzin obecnym z rolnictwem i tem samem stworzyć im egzystencję

SPRAWA OBSADY PERSONALNEJ W POWIECIE

Z kolei przechodzę do drugiego zagadnienia a mianowicie: personalnej obsady przemysłu w naszym powiecie z punktu widzenia zawodowego

Jezeli zbadamy stan pracowników według narodowości to przyznać musimy ze przedstawia się on dla nas niezbyt korzystnie. Wprawdzie na różnych naczelnych stanowiskach w przemyśle stoją Polacy i niewielka liczba inżynierów polskich zdola otrzymać posady, lecz stanowiska niższe dozorców podmistrzów lub mistrzów i sztygarów są jeszcze w dużej części obsadzone przez ludzi wrogo usposobionych względem robotników polskich. Element ten który podtrzymuje ducha niemieckiego na terenie Polski jest niebezpieczny i dla interesów naszych narodowych szkodliwy

Wskutek tej polityki koncernów byliśmy świadkami ze przy

zgłaszaniu list do redukcji, przeważały na nich nazwiska powstańców, inwalidów wojennych i innych robotników polskich. Otóż i w tej dziedzinie powinna nastąpić radykalna zmiana na korzyść elementu polskiego. Jeżeli zwazymy, że w przemyśle i handlu w okręgu katowickim jest zatrudnionych około 500 obcokrajowców, którzy napewno nie mają interesu pracować dla dobra Państwa Polskiego, czy też społecznego, to przychodzimy do wniosku, że stan taki nie może się utrzymać. Ponieważ są to przeważnie pracownicy umysłowi na wysokich szczeblach a więc wywierają oni poważny wpływ na robotnika polskiego, zmuszając go na przykład do mówienia z nim po niemiecku, do posyłania swych dzieci do szkół niemieckich i wstępowania do organizacji niemieckich.

Wystarczy przypomnieć, że w ostatnich wyborach do Reichstagu głosowało ze Śląska przeszło 3800 obywateli niemieckich, którzy otrzymali kartki do głosowania w Konsulacie Niemieckim w Katowicach.

Zwolnienie tych obcokrajowców dałoby natychmiast zatrudnienie pracownikom umysłowym polskim przezco zmniejszyłoby to znacznie kadry lub zlikwidowałoby w znacznym stopniu bezrobotność urzędników polskich i dałoby możność zajęcia stanowisk młodej rodzimej inteligencji polskiej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w przedsiębiorstwach znajdujących się po drugiej stronie, robotnika polskiego zatrudnia się tylko pod tym warunkiem, że mówić będzie po niemiecku i posyłać swe dzieci do szkół niemieckich. Żądanie to jest podyktowane wszelkimi zasadami sprawiedliwości, pomijając już fakt, że robotnik polski zasłużył sobie na to żeby nim rządzili Polacy. Mówię tylko dlatego o robotniku, gdyż o zatrudnieniu urzędnika polaka w przemyśle po drugiej stronie jest nie do pomyslenia. Zdaniem mojem, poprawa tych stosunków nie nastąpi prędzej dopóki Rząd nie podda szczegółowej kontroli polityki personalnej poszczególnych przedsiębiorstw.

DRUŻYNY O. D. R.

Jedno z najważniejszych i najdonioślejszych zagadnień w czasie braku pracy jest opieka nad dorastającą młodzieżą, która nie mając możliwości zatrudnienia w wieku przedpoborowym ulega częściowej demoralizacji.

Jako wynik powyższego zagadnienia, na wniosek władz wojewódzkich utworzono Ochotnicze Drużyny Robotnicze zorganizowane i skoszarowane na wzór wojskowy.

O. D. R. ma zadanie wyrobić wśród swych członków zamiłowanie do pracy, dyscyplinę oraz uświadomienie pod względem narodowym i społecznym jak również rozwijać zamiłowanie do wszelkiego rodzaju sportu.

W powiecie katowickim założono te drużyny 28 maja br. w Mysłowicach, które są ulokowane w Zakładzie O. O. Salezjanów oraz na targowicy miejskiej w specjalnie na ten cel przeznaczonej hali.

Drużyny te wykonują roboty ziemne przy regulacji rzeki Przemszy oraz roboty na kwaterach jak prace stolarskie, szewskie, ciesielskie ślusarskie i t. p.

Ilość ochotników stale się zwiększa i liczy obecnie około 800 ludzi od lat 18 - tu do 21. Oprócz tego założono jedną drużynę w mieście Katowicach w licznie 160 ludzi.

W przyszłym roku przewidziane jest powiększenie stanu do 2 batalionów t. j. około 1 200 ludzi w powiecie. Miasto Katowice zamierza także powiększyć procent drużyny.

Oprócz młodzieży w wieku przedpoborowym są przyjmowani do O. D. R. także starsi, którzy odbyli przepisową służbę wojskową, których przydziela się na komendantów poszczególnych oddziałów.

PŁACA.

Za czynności te junacy pobierają 1.-zł. dziennie plus utrzymanie, umundurowanie i opiekę lekarską przy czym z kwoty 1.-zł. potrąca się 50 gr., którą to kwotę składa się dla danego junaka na książeczkę oszczędnościową. Zaoszczędzoną kwotę junak otrzymuje zpowrotem w razie wystąpienia z O. D. R., czy to na skutek słabego stanu

zdrowia, czy też na skutek otrzymania pracy lub w razie rozwiązania umowy

Jeżeli jednak zostanie przez kierownictwo wydany w wypadkach niesubordynacji, buntu lub kradzieży i t.d. wtedy stosownie do podpisanej przez niego deklaracji oszczędności te zostają mu wstrzymane i przechodzą na ogólną własność O.D.R.

Pod względem robót technicznych podległe są O.D.R. Wydziałowi Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego

Prócz powyższych zajęte są siły techniczne oraz kierownik robót technicznych. W czasie zimy ilość ich w miarę możliwości robót będzie zmniejszana, jednak stan bataljonu O.D.R. nie powinien liczyć mniej jak 400 ludzi

Miasto gminy i powiat powinny za pomocą Funduszu Pracy zrealizować prace publiczne O.D.R. jak na przykład: budowę portu w Myszkowicach, projekt połączenia wodnego Śląsk-Gdynia, budowę boisk i t.p. przez co bezrobotna młodzież przedpoborowa, której liczymy około 8500 - zostałaby w dużej części zatrudniona ku zadowoleniu swemu i społeczeństwa

Z naszkicowanego przezemnie obrazu stosunków w naszym powiecie, które starałem się przedstawić takimi jakie są w istocie nie ukrywać żadnej bolesnej sprawy, wynika iż położenie warstwy pracującej nie przedstawia się różowo. Nie ma jednak powodów do załamania rąk. Nie rząd i nie nasz obóz winien jest temu, że cały świat znajduje się dziś w paroksyzmie zmagania wewnętrznego w okresie załamania się podstaw gospodarki liberalistycznej i kapitalistycznej.

Nie my również ponosimy odpowiedzialność za to, że na setki lat dzielnica ta znajdując się w niewoli politycznej nie zdołała wytworzyć jeszcze rodzinnego kapitału, któryby w ręce polskie przejął huty i kopalnie na Śląsku i prowadził je w duchu i interesie Państwa i narodu.

Ale przed nami, którzy wymalowyaliśmy wolność i niepodległość polityczną tej dzielnicy dziś staje nowe równie ciężkie zadanie walki o niezależność gospodarczą tej dzielnicy

Z tą samą wolą i wiarą żołnierską stajemy dziś na froncie gospodarczym jak niegdyś staliśmy na froncie walki o wolność

Do tej pracy stajemy wszyscy stając całym obóz czynnej walki o niepodległość Śląska

Stwierdzamy że trzeba wyteżyc wszystkie siły i pracować nad tem, aby obce kapitały unarodowić na Śląsku. Stwierdzamy że trzeba je zmusić do lokowania wszystkich zysków w Kraju, trzeba dążyć do daleko idącej kontroli Państwa nad przemysłem

Zadaniem naszym musi być walka o to, aby istniejące ustawy o ochronie węgla i przy wewnętrznej organizacji hutnictwa zostały wykorzystane w kierunku zapewnienia państwa wglądu w gospodarkę hut i kopalń naszego powiatu

Z zadowoleniem i uznaniem witamy energiczną akcję władz wojewódzkich, które silną ręką wkroczyły w skandaliczne manowce skarbowe w spółności interesów i wyrażamy wiarę że naconemu rabowi skarbu państwa położony zostanie kres, a władze wyciągną w stosunku do tych szkodników i całej gospodarki zmierzającej do zniszczenia przemysłu na Śląsku wszystkie konsekwencje

Z zadowoleniem i uznaniem podnosimy fakt zwiększenia się liczby dyrektorów i inżynierów Polaków w przedsiębiorstwach naszego powiatu i domagamy się całkowitego usunięcia Niemców będących forpocztą rządu niemieckiego

Równocześnie jednak stwierdzamy, iż rola i zadanie inżyniera i dyrektora Polaka na naszym terenie jest szczególnie doniosła. Mają oni za zadanie spolszczyć nasz przemysł mają go podnieść na najwyższy poziom muszą umieć współżyć z tutejszą ludnością. Muszą umieć stawiać sprawę polską ponad osobiste korzyści. Tylko tacy ludzie o wysokich wartościach technicznych i moralnych winni stać na placówkach naszego przemysłu.

Zadanie usunięcia wszystkich zabytków niewoli w nazwach przedsiębiorstw w korespondencji i w języku w hutach i kopalniach musi być przeprowadzone. Wszędzie ma prawo panować wyłącznie lud śląski-głowa polska

Wielkie zadanie w naszym powiecie przemysłu ma również świat pracy zorganizowany w swych związkach zawodowych

Do robotników i górników Polaków apelujemy, aby stanęli w zawartym jednolitym froncie

W końcu niechaj mi wolno będzie wyrazić, iż na Śląsku czuwa mąż stanu przyjaciel i opiekun ludu Śląskiego, który za cel swego życia postawił walkę o wolność i polepszenie doli tego ludu.

Wojewoda Dr. Grazyński na Zjeździe Woj. w Katowicach w dniu 17 września br. oświadczył, iż wspólnie z nami, solidarnie pracować będzie nad realizacją wszystkich tych zadań, które były i będą wysuwane na zjazdach gospodarczych.

Do tej wysokiej pracy stajemy dziś rozpatrując na obecnym zjeździe potrzeby i plany pracy gospodarczej najważniejszego powiatu katowickiego. Dorzucając dziś nasz skromny dorobek do ogólnej działalności czynimy to z przedświadczeniem, że tylko szarą codzienną, konsekwentną pracą budować musimy silną mocarstwową Polskę.

Na tem skończyło się pierwsze plenarne posiedzenie. Przewodniczący zarządził 1 godzinę przerwy.

II Obrady Komisji

1. Komisja Przemysłowa i Pracy obradowała na sali Powstańców. Przewodniczył p. radca Raszka, sekretarzem był p. Szczepanik.

Referat p. posła
Pawła Kłamy

Ogólna sytuacja w przemyśle pow. Katowickiego

Przemysł jako czynność człowieka, mająca na celu zaspokojenie potrzeb ludzkich, jest dziedziną gospodarczą niesłychanej wagi. Dla społeczeństwa zgoła nie jest obojętnem, czy przemysł istnieje, w jakim się rozwija kierunku, od tego bowiem należy sposób i zakres zaspokojenia potrzeb, a przeto i postęp cywilizacyjny.

Istnienie przemysłu nie jest sprawą obojętną także ze stanowiska ogólnospołecznego, jak i ze stanowiska interesów gospodarczych kraju. Przemysł daje zyski nie tylko przedsiębiorcy, ale również zapewnia winien zarobki dostateczne warstwom robotniczym - zarobki zaspakające nie tylko potrzeby fizyczne, lecz i moralne robotnika. Przemysł musi wpłynąć na rozwój życia gospodarczego w całej pełni. Możliwość zarobkowania personelu zarządzającego przemysłem i robotników jest sprawą niesłychanej wagi, podnosi się bowiem ogólna zamożność przez co społeczeństwo kroczy po drodze postępu. Zysk, płynący z przemysłu, budzi i utrwała w społeczeństwie zmysł przedsiębiorczości i rzutkości. Bez przemysłu nie moglibyśmy sobie wystawić intensywnej gospodarki rolnej, której przemysł dostarcza maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, oraz wszelkich wogóle środków pomocniczych. Z drugiej strony rzesze pracujące w przemyśle, powinny stanowić zastępy konsumentów wytwórczości rolnej.

Nowoczesny przemysł oparty jest na kapitale, który stworzył swój własny ustroj, nazwany ustrojem kapitalistycznym. Ustroj kapitalistyczny stworzył nowe warunki wytwórczości przemysłowej. Przed wojną światową - przemysł nie pracował już na zamówienia, lecz zabiegał konsumentowi drogę, produkował przedmioty, których potrzeby społeczeństwo jeszcze nie odczuwało, a więc wytwarzało nowe potrzeby. Produkował masowo, ale produkcja ta oparta była na sprawnej organizacji technicznej i handlowej, podbijała ekonomicznie nowe rynki. Po wojnie światowej utracone rynki należało zdobywać na nowo. Ale brak nam było i brak nam dotąd kapitałów własnych. Powstała emulacja państw i wydzieranie sobie rynków: uważano, że Polskę należy uzależnić

gospodarczo, aby ją uzależnić także politycznie. Niemcy narzuciły nam wojnę gospodarczą. Walkę na gruncie krzyżujących się interesów ekonomicznych zwłaszcza po przewrocie majowym Polska prowadziła zwycięsko mimo, że przemysłowcy w większości obywatele Niemiec, w tej walce nie po naszej stanęli stronie. Wreszcie ustrój kapitalistyczny w dotychczasowej formie odżywiania się zachorował, nastąpił kryzys gospodarczy i straszliwe bezrobocie. Jeżeli chodzi o Śląsk to chory ustrój kapitalistyczny szukać lekarstwa, brać truciznę stworzył nowe zagadnienia społeczne, w pierwszym rzędzie różnymi pociągnięciami uwydatniając antagonizm kapitału i pracy. Oczywiście, że działała tutaj nie tylko chęć zysku, ale działały także poglądy narodowościowo-polityczne.

Jeżeli chodzi o powiat katowicki to liczba zarejestrowanych bezrobotnych tego powiatu wynosi 30 000. Liczbę niezarejestrowanych bezrobotnych powiatu katowickiego określa się na około 2 000. Oprócz całkowicie bezrobotnych mamy jeszcze poważną liczbę częściowo bezrobotnych. Z ogólnej liczby bezrobotnych powiatu katowickiego będzie około 22% młodocianych, t.j. około 7500. Tutaj należy podnieść, że chodzi o taką młodzież, która do czasu zaciągnięcia do służby wojskowej wogóle jeszcze nie pracowała. Na skutek bezrobocia robotnicy powiatu katowickiego tracą około 4 125 000 zł miesięcznie. To jest strata materialna. Do tego dochodzi strata moralna, objawy której są różne. Szczególnie jeżeli chodzi o młodzież.

Ogromny wzrost produktywności pracy to nie tylko stosowa nie lepszej techniki. Zwiększenie wydajności to także z tytułu wyzyskania sił fizycznych i umysłowych robotników i pracowników i mimo to nastąpiło podrozenie produkcji przy równoczesnym obniżeniu płac. Zachodzi tedy pytanie, ile na bezrobocie, ile na obniżkę płac, ile na unieruchomienie i całkowite zamykanie warsztatów pracy wpłynął właściwy kryzys, ale ile tutaj i jakie czynniki odgrywały rolę sztucznego podniesienia bezrobocia i jego skutków, przede wszystkim jego skutków. Jeżeli chodzi o efekty to przemysłowcy osiągnęli je, ale wychodzą one na niekorzyść nie tylko robotnika, ale również na niekorzyść Państwa. Przemysłowcy tak pięknie ten kryzys zrozumieli, że my nie mamy zaufania do ich rozumowania. Dotychczasową ostrożną politykę gospodarczą - przemysł wyzyskiwał wyłącznie na swoją korzyść i li tylko kosztem robotnika. Szereg wypadków z tej woli przemysłowców na to dostarczają nam dowody. Przede wszystkim ostatnie wypadki, w których zamieszane są naczelnice osobowości Zakładów "Wspólnoty Interesów" nie mogą wpaść w celowość polityki gospodarczej, kierowników tychże Zakładów przemysłowych, tem więcej, że codzienne życie dostarcza nam dalsze dowody zupełnej ignorancji dla potrzeb robotnika, jeżeli wziąć np. pod uwagę zohydzenia, już zupełnie wyrobionej, czy dopiero kiełkującej u niego myśli państwowej. Przytoczę jeden przykład: Gdy w dniu 2 listopada br. większości urzędnikom Wspólnoty Interesów nie wypłacono poborów, tłumaczono im, że poborów otrzymać nie mogą, gdyż muszą wpłacić II ratę pożyczki narodowej.

Proces spolszczenia rzemiosła wskutek działań takich samych, jak w wielkim przemyśle również odbiega w dół. Skutkiem tych działań zostają bez pracy tylko rzemieślnicy polacy. Przykładowo również przytoczę tutaj jeden fakt: Pewien mistrz piekarski przez ogłoszenie poszukuje czeladnika. Zgłasza się czeladnik polak. Odpowiada mu mistrz: "Mam zamiar przyjąć czeladnika, ale nie mogę na razie. Gdybym bowiem kogoś przyjął, natenczas Urząd Skarbowy zwiększy mi podatek, a ja zwiększonego podatku zapłacić nie mogę." Czładnika tego - ów mistrz odprawił; ale trzy dni później do pracy przyjął czeladnika Niemca. Wypadek ten nie jest odosobniony, a robota ta jest systematyczna. Na myśl przychodzi tutaj działanie organizacji rozciągającej sieci i na wielkie Zakłady Przemysłowe i na drobny przemysł, jak również i jeszcze w większym stopniu na rzemiosło i rękodzieło, organizacji działającej na sposób osławionego byłego Zgromadzenia Jezuitów, tak, że wielu na tem się nie połamie.

Stanowisko urzędników polaków w tych zakładach przemysłowych, urzędników systematycznie przekonywanych jednostronnie, może być i jest uczuciowe i bardzo mało wykazuje momentów obiektywnych. Ale ponad uczuciami stoi jedna rzecz, rzecz nieodparta, stoją cyfry. Z tych cyfr wynika, że jeżeli chodzi o kapitał zagraniczny w Polsce

a więc i w powiecie katowickim kapitał nowy, czy przedwojenny, kapitał ten nie pracuje ze stratami. Ten kapitał jako anarodowy, jest wyrachowany i obojętny. Nie przyszedł on do nas po to, żeby dla jakichś idealistycznych pobudek dzwigać przemysł, dawać zatrudnienie rzeszom robotniczym lub uwzględnić jakiekolwiek motywy gruntujące potęgę państwa polskiego. Każdemu zaś prostemu człowiekowi w Polsce nie wydaje się wiarogodnym, żeby ten kapitał od czasu przyłączenia Śląska do Polski ciągle tracił. Mówię to dlatego że posiadamy niepotrzebnie niektórych gorliwców stojących w obronie tego kapitału i utrzymujących że kapitał ciągle traci.

W latach przedwojennych i największego rozkwitu przemysłu na terenie powiatu katowickiego zatrudnionych było dyrektorów i właścicieli razem około 16. Obecnie przy zmniejszonym stanie załóg i częściowym lub całkowitym unieruchomieniu części zakładów liczba samych dyrektorów w zakładach powiatu katowickiego wynosi 32. Robotników tych zakładów ostatnio zaopatrzono w t zw rewersy: poprzednio jeszcze ponieśli oni większe ofiary ze swoich zarobków. Natomiast klasę uprzywilejowanych w wielkim przemyśle, opancerzono długoletnimi kontraktami.

Sytuacja jaka się wytworzyła z działalności cennikowej karteli działających na terenie powiatu katowickiego koncentruje się w opinii jaknajwięcej nieprzychylniej do tychże karteli. Tych na strojów nartujących w społeczeństwie lekceważyć nie można. Nie chcę klasyfikować poszczególnych organizacji życia gospodarczego powiatu. Chciałbym jednak stwierdzić, że z chwilą kiedy organizacja o charakterze prywatnym uzyskuje stanowisko monopolowe to ona powinna przystosować swoją działalność do względów publicznych, do względów ogólnego dobra. Zagadnienie karteli jak już powiedziałem, wywołuje wśród społeczeństwa nieprzychylny nastrój. Obywatel prosty, który zakupuje artykuły kartelowe, płacąc pieniądze stawia sobie trzy pytania: komu pieniądze płaci, jak one są zużytkowane i jakie korzyści społeczeństwo i Państwo odnosi z tego, że konsument płaci wyższe ceny w których zawiera się już pewien zysk monopolowy. Odpowiedź na pierwsze dwa pytania jest jasna: konsument który zakupuje artykuły prywatnego monopolu płaci do kasy przedsiębiorstwa które w naszych stosunkach jest przeważnie pochodzenia obcego zagranicznego. Co się dzieje z temi pieniędzmi nie wie dlatego że społeczeństwo nie ma możliwości wykonywania jakiejkolwiek kontroli nad działalnością prywatnych firm, zaś kontrola państwowa i Sąd kartelowy na podstawie ustawy kartelowej jest niedostateczny. Jeżeli zastanowimy się nad trzecim pytaniem nad tem jak równowazy się przywilej udzielony kartelom przez państwo czy to w formie zakładania względnie tolerowania karteli, to pytanie to należy rozłożyć na pewne składniki należy rozwinąć na szereg zadań stawianych kartelom przez społeczeństwo i państwo z punktu widzenia interesów ogólnych.

O co chodzi państwu, dopuszczając do istnienia karteli? Chodzi o uregulowanie produkcji i usunięcie niezdrowej konkurencji, chodzi o stabilizację cen gotowych artykułów przemysłowych i odpowiedni stosunek tych cen zarówno do cen surowca jak i artykułów wytwórczości rolnej, następnie o obniżenie kosztów produkcji przez postęp techniki, wyeliminowanie warsztatów technicznie zacofanych i usunięcie zbędnego pośrednictwa, dalej zorganizowanie eksportu i jednolity front gospodarczy wobec zagranicy.

Kwestja uregulowania produkcji to zadanie bardzo doniosłe tak ze stanowiska samego przedsiębiorstwa jak również ze stanowiska ogólnego przez uregulowanie bowiem produkcji unika się przesilen gospodarczych wywołanych nadprodukcją. Ale kartele działające na terenie powiatu katowickiego wyciągają z tego wnioszek bardzo szkodliwy bo dążą do podnoszenia cen co jest przyczyną narzekania szerokiego ogółu wstrzymujących się od zakupów.

Rząd okazuje dużo zrozumienia dla produkcji i należyte popiera przemysł. Jednakże w stosunku do tego stanu rzeczy, dzięki postępowaniu karteli stosujących politykę antykonsumencką i antyrolniczą, kartele te nie przyczyniają się do utrzymania równowagi życia gospodarczego powiatu.

Jeżeli zaś chodzi o organizację produkcji to mamy do czynienia ze zjawiskiem zamykania pewnych zakładów przemysłowych. Przemysłowcy zamykając zakłady tłumaczą się zacofaniem technicznym. Niezar-

sze jednak zamyka się zakłady technicznie zacofane. Są pewne zjawiska antysocjalne, będące w związku z tem zagadnieniem. Takie regulowanie produkcji i taka organizacja pracy, która wyrzuca tysiące robotników na bruk, a dająca wysokie zarobki właścicielom zakładów, dodatkiem zjawiskiem nazwaną być nie może.

A niezdrowa konkurencja istnieje w dalszym ciągu, ale już wewnątrz samych karteli. Przy zawieraniu umów kartelowych właściwie chodzi o to, ażeby uzyskać pewną maksymalną cenę ze wewnętrzną, ze od tej maksymalnej ceny istnieją rabaty, zniżki, prowizje i t. d. i że jest tylko ta różnica, że o ile na rynku wolnym każdy według swego uznania stara się uzyskać za produkt cenę, jaka mu odpowiada, to w kartela, związanym umowami odbywa się konkurencja, nie mająca cech moralnych dlatego, że jest prowadzona wbrew istniejącym umowom. Cierpi na tem stabilizacja cen. Ceny artykułów skartelizowanych po podpisaniu umowy niejednokrotnie gwałtownie wzrastają. Ta zwyczajna jest zaś ponad potrzeby kalkulacyjne i przeczy technicznym i organizacyjnym udoskonaleniom. Tak więc kartele na spotkanie rudnościom gospodarczym nie idą. Ingerencja Rządu chociażby na podstawie ustawy kartelowej jest tutaj bardzo pożądana.

Polityka ekonomiczna Rządu w stosunku do przemysłu stwarza dla Rządu zadania dość skomplikowane. Jednak Rząd wszystkie te zadania, które czekały na niego wypełnić w całej pełni ułatwił warunki produkcji, umożliwił dostawę surowców, dał sposobność do rozszerzenia rynków zbytu, osłonił produkcję krajową od konkurencji obcej, godził krzyżowanie się interesów poszczególnych działów przemysłu, godził również interesy innych dziedzin wytwórczości z interesami przemysłu. Kredytom rządowym przemysł zawdzięcza dużo. Szereg zagadnień doniosłych dla życia gospodarczego Rząd uregulował w drodze dekretów.

W dziedzinie ustawodawstwa pracowniczego i robotniczego dziedzinie związanej z życiem gospodarczym jaknajściślej, zrobiono bardzo wiele. A więc ustawy o czasie pracy, o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, o urlopach pracowniczych, o pracy młodocianych i kobiet, o umowie o pracę, o Sądach pracy, o bezpieczeństwie i higienie pracy, o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, o kaucjach, o ochronie rynku pracy, o inspekcji pracy, o utworzeniu Rady Ochrony Pracy, o Funduszu Pracy i t. d.

Rząd robił to wszystko, albowiem nie chciał aby bezrobocie stało się u nas chorobą chroniczną i nieuleczalną. Przemysłowcy śląscy jednak uznali że to nie jest droga prowadząca do ożywienia życia gospodarczego. Bilans różnych pociągnięć przedstawicieli chorego ustroju kapitalistycznego smutny przedstawia obraz. Mam wrażenie że gwałtowne zubożenie mas to nie wskutek samego normalnego dokonywającego się procesu kryzysowego. Mam wrażenie że śląscy przemysłowcy poza prywatno-gospodarczym interesem nie widzą interesu społecznego, i nie widzą interesu państwowego. Wiemy, że między interesem prywatno-gospodarczym przemysłowym i interesem społeczno-państwowym istnieje kolizja. Interes prywatny właścicieli wielkich zakładów przemysłowych na Śląsku polega na wysokich cenach spordaznych swoich wyrobów - poprzez umowy, koncerty, Syndykaty - wywozeniu znacznej części towarów swoich zagranicę i drogą sprzedawania reszty na rynku wewnętrznym i t. d. Wpływa to ujemnie na krzewienie i utrwalenie wogóle przemysłu a szczególnie rzemiosła i rękodzielnictwa które ze względu na warunki krajowe t. j. surowców krajowych, ilości i kwalifikacji robotników, potrzeby ludności, z korzyścią uprawiać mogą. Pociągnięć przemysłowców w kierunku krzewienia i utrwalenia rozkwitu i dobrobytu pracowników, robotników i rzemieślników nie widać. Cały ciężar pracy w tym kierunku składa się na barki Rządu.

Rozurzyłem już zagadnienie wydatków administracyjnych i polityki cennikowej karteli, a więc rzeczy które wybitnie przyczyniają się do podnoszenia kosztów produkcyjnych wzgl. wykraczają przeciwko interesowi powszechności i zbiorowości. Omówię teraz zagadnienia dróg i możliwości walki z kryzysem i - jak dodać - zawsze z punktu widzenia polityki gospodarczej i programu narodowego i socjalnego. Oczywiście będzie to rozszerzeniem

powtórzeniem poruszanych już zagadnień na Zjeździe Wojewódzkim w dniu 17 września br. jak czasu pracy polityki płac robotniczych, omówienia spraw związanych z ustawodawstwem pracy, oraz roli i zadań spadających na robotniczy i pracowniczy ruch zawodowy

Jeżeli chodzi o racjonalizację pracy o sprawiedliwy rozdział pracy pomiędzy rzesze poszukujące jej, to 8-mio godzinny dzień pracy zastosowania w dzisiejszej rzeczywistości mieć nie może. Najbardziej zdawałaby się sprzyścić i sprawnie zorganizowany świat jakim była Ameryka w metodach działania jej ekonomiki, poniosła równie dobrze klęskę jak wszystkie inne systemy gospodarcze państw europejskich. Ta Ameryka chlubiąca się niewzruszalnością swych podstaw gospodarczych ucieka się do zarzucenia 8-mio godzinnego dnia pracy. Także Międzynarodowe Biuro Pracy zaleca skrócenie dni lub tygodni pracy oczywiście przy uwzględnieniu zwiększenia wydajności pracy. Co do zwiększenia wydajności pracy, to w warsztatach na terenie powiatu katowickiego tej wydajności przy obecnie zatrudnionej liczbie pracowników zwiększyć już niepodobna. Ta wydajność wybiegła daleko naprzód przed wszystkimi innymi ośrodkami przemysłowymi kraju i zwiększoną być może tylko przez zatrudnienie większej liczby pracowników. Niestety warsztaty pracy na terenie powiatu zatrudniają jeszcze pracowników w godzinach nadliczbowych. Należy podnieść ze w obrębie dniówek powstałych z godzin nadliczbowych włącznie z skróconych godzin pracy po 1 godzinie dziennie, można zatrudnić parę tysięcy bezrobotnych bez uszczerbku rentowności zakładów, albowiem nie płaciłyby one dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, zaś zwiększona wydajność dałaby też zwiększone zyski. Oczywiście musiałyby zaistnieć zwiększony zbyt wyrobów przemysłowych i musiałyby one stanąć na poziomie minimalnym w którym dalsze obniżenie się nie nastąpi. Taki poziom obecnie został osiągnięty i zadaniem karteli jest aby go utrzymać przez to, że przez obniżanie cen przy zawieraniu nowych umów w kraju tych nowych wewnętrznych rynków zbytu kartele nie utraciły.

Takie postawienie kwestji mimo skróconego dnia pracy uregulowałoby także problem płac robotniczych w przemyśle. Właściwie zjawisko koncentracji przemysłowej powinno tylko dodatnio wpłynąć na kształtowanie się wysokości zarobków. Nie przeszkadza temu dodatniemu kształtowaniu się zarobków, ani wydatki inwestycyjne, ani ciężary socjalne. System śrubowania wydajności robotnika do możliwych granic i jednoczesnego obniżania jego zarobków musi ulec zmianie przez zmianę stosunku warsztatów pracy do karteli i Syndykatów które w dzisiejszej rzeczywistości zmniejszają tylko możliwości konsumpcyjne mas. Zmiana stosunku zakładów przemysłowych do karteli musi iść w kierunku stworzenia i utrzymania równowagi między wartością pracy i kapitałem co stworzy podstawę do stałego regulowania problemu płac robotniczych w przemyśle. Przychylam się tutaj w zupełności do zasady przez p. Kornkego ogłoszonej na Zjeździe Wojewódzkim /w dniu 17 września br./, że jest koniecznością podniesienie wynagrodzenia za pracę do należnego jej poziomu, usunięcia zachwianej równowagi w rozdziale dochodu społecznego. Obecna tendencja do obniżenia wartości pracy w procesie produkcyjnym przez obniżenie zarobków robotniczych uważać należy za szkodliwą i wymagającą zdecydowanego przeciwstawienia się jej.

Kolej Górny Śląsk. Gdynia dała nam ogromny plus w walce z bezrobociem. Kolej ta jest jednak wielkim dobrodziejstwem dla naszych zakładów przemysłowych na terenie powiatu. Właściciele tych zakładów muszą to uznać. Dlatego ze swej strony powinni także zrobić ustępstwa chociażby przy zatrudnieniu pracowników młodocianych i kobiet. W szeregu bowiem zakładów w pracach takich, w których nie należałoby zatrudniać młodocianych i kobiet - rzeczywiście zatrudnia się młodocianych i kobiety dlatego że są to siły tansze. Chodzi nam o to aby jaknajwięcej pracowało młodocianych, jednak przy pracach takich, które wykonywać mogą bez szkody dla zdrowia. Pan Inspektor Pracy powinienby wejrzeć w te stosunki i uregulować je w sposób przewidziany przez nasze ustawodawstwo. Pracodawcy powinni temwięcej honorować ustawodawstwo socjalne, gdyż przecież widzą że Rząd chroniąc młodocianych od skutków pracy zawodowej nie postępuje jednostronnie ale jak teraz dąży do pota-

nienia kosztów przewozu stanowiących składnik kosztów produkcji i obrotu i podejmuje systematyczne obniżenie taryf kolejowych i t. d.

Mówiąc o pracownikach młodocianych poruszyć chciałbym zagadnienie zatrudniania bezrobotnych młodocianych w robotach publicznych. Zatrudnianie młodzieży bezrobotnej jest zagadnieniem nadzwyczaj ważnym. Rozumiał to doskonale Wojewoda Dr. Grażyński i z jego inicjatywy powstała nowa forma pracy urzeczywistniona w ochotniczych drużynach roboczych, w których znaleźć musi się większa część bezrobotnej dzisiaj młodzieży powiatu katowickiego. W ochotniczych drużynach Roboczych powinny znaleźć pomieszczenie ta część bezrobotnej młodzieży, która nie ma prawa do ustawowych zasiłków dla bezrobotnych. Natomiast bezrobotna młodzież otrzymująca zasiłki dla bezrobotnych już to z funduszy doraznej pomocy czy tylko specjalnie z funduszy komunalnych za te zasiłki winna być zatrudniona przy robotach pożytecznych o charakterze publicznym na terenie danej gminy. Takich robót jest mnóstwo. Przykładowo wspomnę tutaj o budowie schronów przeciw-gazowych etc. W ten sposób każda gmina może wybudować tanim kosztem po kilka takich schronów. Tak jest! Społeczeństwo samo także winno zabrać się do wspomagania wysiłków Rządu. Zresztą chcąc zwalczać bezrobocie przez roboty publiczne ochotnicze drużyny robotnicze i osadnictwo przyjmuje i godzi się w zupełności z zaleceniami Wojewódzkiego Zjazdu Gospodarczego w dniu 17 września br.

Natomiast przechodzę do tematu zamkniętych warsztatów pracy. Nasze poprzednie Zjazdy stwierdziły, że zabezpieczenie pracy i odpowiednich warunków bytu szerokim masom robotniczym na Śląsku jest zagadnieniem naczelnym z punktu widzenia państwowych i narodowych interesów, które winny być punktem wyjścia również przy decydowaniu zagadnień czysto gospodarczych. Głosimy także ze prawem na pełne dobro Państwa a zatem dobro i interes powszechności i zbiorowości. Pan Komisarz Demobilizacyjny nie zrozumiał tego wszystkiego przy zamykaniu kopalni Kleofas Hrabiny Laury Ferdynanda i Filomena. Bo i jakie względy czysto gospodarcze racjonalizacji pracy czy zbiorowy interes robotniczej ludności Śląska domagały się sztucznego podniesienia bezrobocia. Czy tutaj powodem zamknięcia tych kopalni nie był jedynie fakt ogromnego wzrostu produktywności pracy? Wiemy, że zamknięte kopalnie na terenie powiatu katowickiego swoim położeniem wyposażeniem technicznym, doskonale zainwestowanym i urzędem nawskroś nowoczesnym, mającym minimalne koszty wydobycia, nie dały powodu do tak szybkiego unieruchomienia. Mam wrażenie, że nie chodziło tutaj nie tylko o skoncentrowanie wydobycia i zwykłą redukcję robotników z powodu zmniejszenia, zbytu węgla. Przecież konserwacja tych kopalni, które bądź co bądź dawały zyski, każda do jednego miliona złotych i więcej rocznie - konserwacja tych kopalni powtarza kosztuje dzisiaj do trzech milionów złotych rocznie. Posunięcia te nie znajdują usprawiedliwienia w sytuacji ekonomicznej, lecz oprócz tego co już powiedziałem, zawierały jeszcze inne względy oboczne.

Zastanawiają się nad środkami do czynnej walki z kryzysem do złagodzenia skutków kryzysu i poprawy sytuacji gospodarczej w powiecie, wystawiamy postulat uruchomienia zamkniętych kopalni, jeżeli zaś właściciele kopalni tych uruchomić nie zechcą, do ich wyłączenia. W tych wypadkach bardzo dobrze radziłyby sobie eksploatując i administrując zakładami - gminy czy Związki komunalne.

Jeżeli pracodawcy wyteżają całą swą energję do zniesienia ustawy o demobilizacji gospodarczej i ustawy o Radach Załogowych to dlatego, że mają nieczyste sumienie. Gdyby mieli czyste sumienie i gdyby nie zamierzali kręcić, gdyby mieli na oku interes powszechności i zbiorowości, nieby ich te ustawy nie obchodziły.

Ponieważ jest inaczej, ponieważ pracodawcy nie wykazują dobrej woli, w zakończeniu swego referatu chciałbym podnieść rolę i znaczenie, jakie przypada i w przyszłości mieć musi i będzie miał zawodowy ruch robotniczy i pracowniczy. Wielkie zagadnienia, naprawy gospodarczej, mogą być dyskutowane tylko z udziałem zastępstw świata pracy, zaś bez czynnego udziału świata pracy zagadnienia te nie mogą

być realizowane. Współudział członków świata pracy w tej akcji przebudowy ustroju gospodarczego winien mieć w pierwszej mierze za zadanie utrzymanie charakteru choć energicznego i zdecydowanego, to jednak rzeczowego i gospodarczego tak dyskusji, jak również i czynów, by nie dopuszczano do wykorzystania akcji dla wystąpienia antyrządowych na tle obecnej ciężkiej sytuacji. Godzę się w zupełności z wywodami pana posła Kornkego, który w referacie na Komisji Ochrony Pracy ostatniego Gospodarczego Zjazdu Wojewódzkiego powiedział: "Wielkie przemiany, jakie dokonywują się dziś w świecie w dziedzinie stosunków gospodarczo-społecznych i jakie niewątpliwie jeszcze w wielkich rozmiarach nadejdą winny dać zorganizowanemu człowiekowi pracy miejsce naczelne, godne jego twórczej i produkcyjnej pracy, winny dokonać dzieła wielkiej rewolucji w stosunkach, polegającej przede wszystkim na postanowieniu na najwyższym piętostale obowiązującej we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego zasady, że interes, potrzeby i rozwój materialny i kulturalny zbiorowości społecznej, a nie egoistyczny jednostki czy grupy może być jedynie szczytnym celem działania". Tak jest! Ramieniem i narzędziem działania świata pracy jest zorganizowany ruch zawodowy. Ale nie taki ruch zawodowy, jaki obserwujemy jeszcze w naszym powiecie, to j. rozdrobniony i niejednokrotnie rozwydrzony. Dla skutecznej walki z skutkami bezrobocia i samem bezrobociem poziom pracy ruchu zawodowego musi być podniesiony, musi nastąpić pogłębienie podstaw ideowych tego ruchu i musi się dokonać zjednoczenie rozbitego dziś na partyjne koterje ruchu zawodowego. Są to zadania, które spełnić musimy, bo musimy wywalczyć i zapewnić Polsce niezależność i potęgę gospodarczą, bo niezawisłe jej istnienie oprócz musimy na świadomym i twórczym wysiłku człowieka pracy.

Referat T Ryguly
Kierownika Oddziału
Wydziału Powiatowego
Katowice.

R e f e r a t :

O p i e k a S p o ł e c z n a

W

powiecie katowickim

oraz

mieście Katowice

A Wstęp

B Dział I - Opieka nad bezrobotnymi

Karta nr

- a / Opieka nad bezrobotnymi
- b / Pośrednictwo Pracy
- c / Fundusz Bezrobocia
- d / Fundusz Pracy i O.D.R. y

1 - 10
 10
 3 - 4
 13 - 16

C Dział II - Opieka Ustawowa

- a / ubodzy
- b / Kaleki

10
 13

D. Dział III. - Inwalidzi wojenni

Karta nr.

- a./ zaopatrzenie inwalidów
wojennych i powstanczych
oraz pozostałych po nich 12
-

E. Dział IV. - Kłeska mieszkaniowa

12

Wstęp.

W referacie moim " Opieka Społeczna w powiecie katowickim i mieście Katowice " krótko przedstawię strukturę opieki społecznej oraz sposoby i rozmiary jej prowadzenia.

Jak wszystkim wiadomo, przesilenie gospodarcze, które dotknęło cały świat, nie wyłączając nawet najbogatszych krajów, nie ominęło też naszej Polski i objęło głównie okręgi o większym skupieniu ludności t. j. przemysłowe a przede wszystkim Śląsk, centrum przemysłowe najgęściej zaludnione na najmniejszym obszarze.

Najsilniej zaś nieubłagany kryzysem dotknięci zostali powiat katowicki i miasto Katowice z uwagi na swój charakter wyłącznie przemysłowy i posiadają obecnie

30 000

i 13 000 bezrobotnych zarejestrowanych. -

Referat obejmuje okres ostatnich 2 lat. -

Gdy kryzys ekonomiczny począł się potęgować coraz to więcej i w konsekwencji zaczęła się też zwiększać ilość osób pozbawionych własnych środków do życia, społeczeństwo, zdając sobie sprawę z doniosłości sytuacji - utworzyło

" Wojewódzki Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym "

na którego czele stanął władarz naszej ziemi p. Wojewoda Dr. Grażyński, z którym współpracowali w tej dziedzinie ks. Biskup, Dowódca Dywizji Śląskiej oraz przedstawiciele wszystkich miejscowych władz, przemysłu, pracy i organizacji społecznych.

W celu sprężystego działania utworzono także komitety powiatowe, miejskie i gminne.

Zadaniem tychże było głównie zbieranie środków na cele akcji pomocy bezrobotnym i to drogą:

- a./ dobrowolnego opodatkowania się urzędników.
- b./ opodatkowania się kupiectwa, rzemiosła i przemysłu.
- c./ urządzenia specjalnych zbiórek i kolekt, imprez teatralnych i sportowych oraz loterii.
- d./ apelu do lepiej sytuowanej części społeczeństwa o przyjmowanie biednych dzieci na dożywianie.
- e./ zbierania gotówki, naturalji, odzieży i obuwia.

Komitety wymienione doznały też daleko idącego poparcia ze strony władz.

Zmieniając później nazwę na

" Komitety do Spraw Bezrobocia ",

komitety te nadal spełniały wytknięte sobie cele a reprezentowane w nich były wszystkie warstwy społeczeństwa i delegaci bezrobotnych.

Urządzane imprezy popierało całe społeczeństwo.

Jako najgłówniejsze zadanie jednak Komitety postawiły sobie utworzenie w poszczególnych gminach

kuchni dla bezrobotnych,

gdzie bezrobotni niezależnie od zasiłków gotówkowych otrzymywali i otrzymują dla siebie i rodziny obiad.

Jakie zrozumienie zorganizowana akcja znalazła, niech o tem świadczy fakt, że do chwili obecnej zebrano

w powiecie 1 200 000 zł.

z czego na gminy i Wydział Powiatowy przypada 800 000 zł.

W mieście zaś zebrano 280 000,-zł do których dodał Magistrat 50 000 zł.

Niezależnie od tego Wydział Powiatowy wydał na zasiłki gwiazdkowe dla bezrobotnych oraz na zakup odzieży i obuwia dla dziatwy szkolnej

125 000 złotych

Niejednokrotnie jednak ze społeczeństwa podnoszono głosy, że nie wszystkie jednostki biorą udział w akcji i wysuwano postulaty by akcję dobrowolną zamienić na przymusową i drogą ustawy nałożyć na wszystkich obowiązek świadczenia na rzecz walki z bezrobociem.

To też władze centralne ujmując doświadczenia dotychczasowej pracy społecznej, postulaty wysuwane uwzględniły przez rozporządzenie Pana Prezydenta z 8.1932 r. o pomocy bezrobotnym

i opodatkowały na cele łagodzenia skutków braku pracy i na cele niesienia pomocy bezrobotnym

kwity komorniane - bilety wstępu - stawki w totalizatorach - cukier - piwo - schowki bankowe - zarówki elektryczne - rachunki za gaz - przebywanie w godzinach nocnych w lokalach

W marcu 1933 r. rozporządzenie to rozszerzono przez ustawę o Funduszu Pracy,

którą omawiam później.

Wymienione rozporządzenie i ustawa jednak oprócz stron dodatnich mają niestety także stronę ujemną, ponieważ przez scentralizowanie zbierania świadczeń

osłabiły akcję dobrowolnych ofiar,

czem tłumaczy się zmniejszenie dawniejszych wpływów gminnych i miejskich komitetów.

Dział I

Po tem ogólnym zarysie przystępuję do zaznajomienia Szanownych Słuchaczy ze sposobem prowadzenia opieki nad bezrobotnym, ponieważ niejednokrotnie słyszymy zale na rzekomo niedostateczną opiekę

Analogicznie jak to uczyniono na wojewódzkim zjeździe gospodarczym, kolejno przejdę, co dotąd władze poczyniły w walce z bezrobociem i w łagodzeniu skutków kryzysu.

Opiekę tę dzielimy na 2 kategorie, a mianowicie:

- 1/ ustawa na podstawie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia
- 2/ inną prowadzoną przy pomocy funduszy ze strony rządu centralnego województwa powiatu, gmin i społeczeństwa.

Kto ma prawo do opieki ustawowej z Funduszu Bezrobocia ?

Prawo do zasiłku ma robotnik, który podlegał obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, został zwolniony i w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków podlegał conajmniej przez 26 tygodni temu obowiązkowi, przyczem za tydzień liczy się 6 dni pracy

Zasiłek mogą otrzymać także robotnicy, w drodze rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, w podlegających zabezpieczeniu zakładach, o ile ich zarobek tygodniowy z powodu ograniczonej produkcji nie przekroczy ich zarobku za 3 dni pracy.

Wnioski o zasiłki zgłasza się w urządzie pośrednictwa pracy jako instytucji zastępczej Funduszu Bezrobocia.

Wysokość zasiłku zależna jest od ostatniego zarobku i od stosunków rodzinnych danego robotnika.

Obecnie z Funduszu Bezrobocia w powiecie katowickim pobiera zasiłki 3 100 osób w sumie 170 000 zł. miesięcznie a w mieście 716 osób w sumie 40 000 zł.

Kto objęty jest drugim rodzajem opieki ?

Bezrobotni, którzy bądźto wyczerpali prawo do zasiłków z Funduszu Bezrobocia, bądź też do zasiłków takich wogóle nie mieli prawa.

Jak ta druga opieka wygląda ?

1 / Kto ma do niej obecnie prawo ?

Każdy bezrobotny - głowa rodziny którego dochód miesięczny nie wynosi ponad 30 -zł miesięcznie

2 / Jaka jest forma tej opieki ? Jest ona różnorodna a mianowicie:

- a / pieniężna - zasiłki
- b / naturalja,
- c / kuchnie
- d / opieka lekarska
- e / świetlice
- f / dożywianie dzieci i akcja mleczna,
- g / ogródki działkowe

Zasiłki pieniężne

Zasiłki pieniężne wypłaca się zależnie od stosunków rodzinnych w wysokości od 5 do 28 -zł

Ogółem na zasiłki pieniężne wydano w roku 1932 i 1933 4 1/2 miliona złotych w powiecie i 1/2 miliona w mieście

W sumach tych mieszczą się też dotacje gmin z własnych funduszy na cele zwiększenia stawek poprzednio przytoczonych. Temi dopłatami też tłumaczy się, że w niektórych finansowo lepiej sytuowanych gminach zasiłki płacone bezrobotnym są wyższe jak w gminach biedniejszych

W miarę jednak, jak się kurczą dochody gmin, ustały wgił ustawają też te świadczenia dodatkowe

Naturalja

W rozmiarach tej akcji można sobie obraz zrobić dopiero jeżeli się uwzględni ilości towarów dostarczonych, które przytaczam poniżej:

Mąka

powiat:	374 wagony 15-tonowe	wartości 1 500 000 zł
miasto:	102 " " "	"

Ziemniaki:

powiat:	1134 " " "	800 000 zł
miasto:	210 wagonów " "	100 000 zł

900 000 zł

a same koszty przewozu 75 000 zł /r 1932/

Węgiel:

powiat:	450 wagonów 15-tonow	wartość 320 000 zł
miasto:	270 " "	"

Kawa:

powiat:	25 wagonów	wartość 150 000 zł
miasto:	10 "	"

Cukier: dla dzieci w szkołach i ochronkach

powiat:	15 000 worków po 100 kg	wartość 1 500 000 zł
---------	-------------------------	----------------------

miasto:	3 700 " " " "	"
---------	---------------	---

do tego dopłacono jeszcze ze strony komar.

w powiecie: /100/

214 000 zł

i w mieście: /114/

Inne artykuły

jak słonina, mięso, groch fasola

wartości

200 000 zł.

odzież, obuwie, skóra i t.p....

Kuchnie:

Jest ich - w powiecie 26

w mieście 17,

wydawają one

w powiecie 29 500 porcyj dziennie

w mieście 6 200 " "

a koszty utrzymania wynoszą miesięcznie ca 150 000 zł.
jeżeli liczy się tylko 10 do 15 groszy za obiad dziennie.

Słyszysz się nieraz głosy, czy to na zebraniach czy też nawet w prasie, żeby zamiast obiadów wydawać gotówkę. Tu każdy, który zna stosunki w kuchniach, obiektywnie przyznać musi, że przy najlepszej kalkulacji nikt nie jest w stanie za 0,10 zł. albo 0,15 zł. ugotować obiad w takiej jakości i ilości, jak go bezrobotny otrzymuje z kuchni miejscowej, w której kładzie się nacisk nie tylko na to, żeby obiad był smaczny i obfity, ale przede wszystkim na to, żeby był pożywny.

Uwzględniając, że oprócz obiadów bezrobotni otrzymują regularnie mąkę lub chleb i słodzoną kawę oraz zasiłek pieniężny, przyznać musimy, że opieka samego dożywiania bezrobotnych jest dobra.

Opieka lekarska.

Opiekę tę prowadzi się w poszczególnych gminach za pośrednictwem lekarzy spółki brackiej a gdzie przepisy na jej udzielenie nie pozwalają, natenczas bezrobotny doznaje pomocy przez gminę z opieki nad ubogimi.

Na dotychczasowe rozmiary tej opieki mimo wszystko patrząc się musimy krytycznym okiem, ponieważ kłótko powiedziawszy daje ona bardzo mało a cały ciężar leczenia bezrobotnego i jego rodziny spada na tę biedną gminę, której dochody kurczą się z dnia na dzień.

Wina tu leży w tym, że najtrudniejsze, najczęstsze i najkosztowniejsze wypadki wykluczone są z pod leczenia przez Spółkę Bracką. Przytoczę tu tylko choroby zakaźne, porody i nieszczęśliwe wypadki "z własnej winy", do której zalicza się też wypadki na biedaszybach.

Do tego dochodzi jeszcze, że gmina na ustalenie konieczności leczenia nie ma żadnego wpływu.

Tu apeluję pod adresem miarodajnych władz o zmodyfikowanie dotychczasowego systemu opieki lekarskiej dla bezrobotnych.

Świetlice dla bezrobotnych.

Główny nacisk komitety do spraw bezrobocia kładły na zbieranie środków materialnych, mających przynieść ulgę bezrobotnym wycienionym długim kryzysem i akcję tę też prowadzono z największą energią.

Niemniej jednak zwracano baczna uwagę na moralną i duchową opiekę nad rzeszami bezrobotnych i to nie tylko dorosłych ale przede wszystkim młodzieży, która po opuszczeniu szkoły wogóle jeszcze nie pracowała.

Opiekę ujęto w ściśłą formę organizacyjną i wyposażono ją w odpowiednie środki materialne a to przez t. zw.

Świetlice dla bezrobotnych

zorganizowano w ubiegłym sezonie w Mysłowicach, Siemianowicach Śl., Rozdźeniu-Szopienicach, Kochłowicach, Nowej-Wsi, Chorzowie, Kłodnicy i Janowie a w mieście w ilości 6.

Zdaniem tych świetlic jest stworzenie dla bezrobotnych punktów oparcia w którychby znaleźli odpowiednio przygotowane

zatrudnienie duchowe umysłowe i towarzyskie

Problem ten rozwiązywano najczęściej przez gry /szachy ping-pong i t.p / towarzyskie słuchanie audycji radiowych, czytanie czasopism i dzienników i wspólnie z różnych dziedzin

Zainteresowanie miejscami pobudzano przez urządzenie zawodów między-swietlicowych.

W tym kierunku, na specjalne wyróżnienie zasługuje świetlica dla bezrobotnych w Rozdzienu-Szopienicach, w której około podniesienia poziomu szczególnie zasłużyli się naczelnik gminy p Dr Michna i kierownik świetlicy nauczyciel p Zaporowski

Świetlica do tego stopnia sprzyściła działaniu że potrafiło wyzyskać nawet okres martwy dla świetlic t.j. lato, przez urządzenie wspólnych wycieczek krajoznawczych

Ogródki działkowe dla bezrobotnych

Ażeby umożliwić bezrobotnemu w okręgu czysto przemysłowym zatrudnienie choćby najdrobniejsze i równocześnie umożliwić mu wyprodukowanie w okresie koniunkturalnej drożyzny zaopatrywanie się w jarzynę i ziemniaki i później nawet owoce szlachetne, powstała myśl zakładania ogródków działkowych dla bezrobotnych

Początkowo akcja rozwijała się powoli, ponieważ wielu nie dowierzało, że ogródek działkowy bezrobotnemu nie tylko wypełnia czas pożyteczną pracą ale także staje się dla niego dostawcą produktów

Dopiero w ostatnim czasie na skutek inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego rzucone hasło znalazło lepszy oddźwięk i więcej zrozumienia.

Mimo to jednak w powiecie katowickim ogródków działkowych dla bezrobotnych jest stosunkowo mało, ponieważ brak odpowiednich terenów. Terenów zaś nadających się po większej części nie można uzyskać od ich właścicieli - ciężkiego przemysłu

Jako mało zrozumienia przemysł w tym wypadku okazuje, o tem niech świadczy fakt, że są wypadki, gdzie generalny dyrektor danego przedsiębiorstwa naczelnika gminy, zabiegającego w tej sprawie o audjencję, wogóle nie przyjął a załatwił go odmownie przez swego sekretarza.

Mimo wszystko jednak zapoczątkowana praca postępuje naprzód, o czem świadczy najlepiej pokaz w dniu 3 IX 1933 r. z okazji kongresu delegatów towarzystw ogródków działkowych. Impreza ta wypadła bardzo ładnie i zyskała uznanie całego społeczeństwa i prasy bez względu na przekonania.

Podczas pokazów dał najlepszy dowód o przywiązaniu społeczeństwa do ziemi.

Wobec tego też odnośnie do bezrobotnych inicjatywa idzie w tym kierunku, by bezrobotnego jak najsilniej związać z ziemią i tem samem odciągnąć go od karczemu, od niewłaściwych towarzystw i od szkodliwej agitacji wiadomo bowiem, że człowiek miłośnik przyrody jest więcej zrównowagony i ma charakter pogodniejszy

O zamykaniu do kawałka uprawnej ziemi bezrobotni dali dowód przez to, że pozakładano jak np. w Bykowie wzorowe kolonie na dawniejszych hałdach i miejscach do składowania rumowiska

Kolonie ogródków działkowych dla bezrobotnych w powiecie katowickim powstały w Bykowie, Bielszowicach, Chorzowie, Małej-Dąbrówce, Mysłowicach, Konczycach i Wełnowcu a mianowicie 226 ogródków na 78 000 m², w mieście zaś 280 ogródków na 140 000 m²

Nowe kolonie przewiduje się w Konczycach, Nowej Wsi, Siemianowicach Śl. i Wełnowcu.

Na ogrodzenia, wodociągi, drzewka itd. wydano ogółem 57 000 zł. Porady fachowej bezrobotnym udzielają specjaliści instruktorzy ze strony Okręgowego Związku Towarzystw Ogródków działkowych w Król. Hucie

W Rozdzienu-Szopienicach, w gminie - w której grunt wobec wylęgów przemysłu cynkowego nie pozwala na założenie ogródków, stworzono zieloniec publiczny -

K U P P

Po omówieniu najbardziej żywotnych części opieki nad bezrobotnymi wspomnieć muszę także o ilości bezrobotnych i o Komunalnych Urzędach Pośrednictwa Pracy

Bezrobotni zarejestrowani w dniu 1 października 1933r w powiecie 30 000 osób

a w mieście 13 000 " t. j. 12,577 % ludności

Komunalne Urzędy Pośrednictwa Pracy istnieją w gminach Mysłowice, Siemianowice Sl, Bielszowice, Chorzów, Kochłowice, Nowa Wieś, Rozdzień-Szopienice.

Prawną podstawę do utworzenia tych urzędów stanowi rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 4 XII.1923 r /Dz U R P Nr 127/

Do czynności K U P P należą:
zapośredniczenie bezrobotnych do pracy,
rejestracja poszukujących pracy,
kontrola bezrobotnych,
statystyka o rynku pracy

Po omówieniu opieki dla bezrobotnych godnym uwagi jest także zapoznanie obecnych z dalszymi rodzajami opieki w gminach i miastach

i to

Dział IIOpieka nad ubogimi i kalekami

Opieka ta praktykowana była już za czasów lepszej konjunktury gospodarczej i w czasie przedwojennym a wykonywana jest na podstawie dawniejszej ustawy o domicylu wsparcia.

Znaczniejszego nakładu jednak wymaga opieka nad umysłowo chorymi, głuchoniemymi i innymi kalekami

Koszty utrzymania

a / dla umysłowo chorych w zakładach psychiatrycznych w Lublińcu i Rybniku wynoszą

co rok za 350 osób w powiecie 444 000 złotych

a w mieście za 171 osób 50 000 "

czyli 1/2 miliona złotych rocznie

Z tego ponoszą: gmina 1/6

powiat 2/6

Województwo 3/6

b / dla głuchoniemych

co rok w powiecie za 20 osób 20 000 złotych

a w mieście za 22 osoby 25 000 "

Kwestję prawną regulują przepisy dawniejsze a mianowicie:

wicie:

1 / ustawa o domicylu wsparcia z 30.V. 1908 r. Prawo w razie potrzeby do niej ma, kto po ukończonym 16 roku życia bez przerwy zamieszkiwał jeden rok w danej gminie

2 / ustawa o opiece nad kalekami z 6.V. 1920 r. /zb.ust. pr. 1920r str. 280/

obejmuje ona umysłowo chorych, idiotów, epileptyków, głuchoniemych, niewidomych i kaleków potrzebujących opieki we właściwych zakładach, na koszt krajowych związków ubogich

Opieka zaś nad kalekami do 18 lat należy do powiatu

o ile nie zachodzi konieczność umieszczenia w zakładzie
3 / ustawa o szkoleniu niewidomych i głuchoniemych dzieci z 7 VIII 1911 r /zb.ust. pr. 1911 st. 168/

Podlegają jej dzieci od 6 roku niewidome oraz głuchonieme od 7 roku.

Koszty ponosi gmina względnie powiat
4 / ustawa o przymusu pracy z 23 VII 1912 r /zb ust pr str.195/

Dział III

Opieka nad inwalidami wojennymi i pozostałymi

oraz powstańcami.

Podstawą prawną jest nowa polska ustawa z 17 III 1932 r - Dz U R P Nr. 26 poz 238 - o zaopatrzeniu inwalidzkim obejmująca inwalidów wojennych, wojskowych i powstańczych.

W powiecie inwalidów mamy:

a / z niezdolnością do 44%	2928	a w mieście	2350
b / " " od 45% do 100%	494	" "	341
razem:	3422		2691

Renty płaci się miesięcznie	- w powiecie	w mieście
a / inwalidów w sumie	125 000 zł	52 000 zł
b / wdowom "	56 000 "	25 000 "
c / sierotom "	6 000 "	3 000 "
razem	187 000 zł	80 000 zł

a w roku 2 2444 000.- zł względnie 960 000.- zł

okragło 2 1/4 miliona złotych / 1 000 000 zł

Do tej olbrzymiej sumy dochodzą jeszcze koszty za leczenie inwalidów: protezowanie, także na koszt Skarbu Państwa

Kłeska mieszkaniowa

Prawie w każdej gminie eksmituje się lokatorów czy to z powodu niepłacenia czynszu mieszkaniowego czy też z innych przyczyn.

Ponieważ dla eksmitowanych brak odpowiedniego pomieszczenia, dlatego ci chcąc mieć dach nad głową mieszkają w lochach po hałdach, w sieniach i klatkach schodowych po domach, a altankach ogrodowych a nawet na wolnym polu w szopach prowizorycznie zbudowanych z desek.

Braki te wymagają koniecznie usunięcia a wystarczy na te cele po kilka tysięcy na budowę baraków.

Pomoc ta jednak może być aktualną tylko przy bezzwłocznej realizacji i tu koniecznym jest rychłe przekazanie środków finansowych na budowę tymczasowych pomieszczeń niezależnie od programu budowy mieszkań zakrojonego na szerszą skalę na wiosnę przyszłego roku.

Fundusz Pracy

Utworzony ustawą z dnia 16 III 1933 r. ma on za zadanie likwidację bezrobocia co przejść może na nowe wytknięte tory tylko stopniowo. Wobec tego Fundusz w pierwszym stadium oprócz prowadzenia akcji pomocy doraźnej /dożywianie/ finansuje też okresowe roboty publiczne.

Korzystając z udogodnień Funduszu Pracy, tak Wydział Powiatowy z gminami jak również miasto przystąpili niezwłocznie do wykonania robót aprobowanych przez władze nadzorcze i w pierwszym rzędzie przeprowadzali roboty kanalizacyjne wodociągowe a przede wszystkim najintensywniej zabrali się do poprawy względnie ulepszenia sieci komunikacyjnej.

Roboty takie prowadzone od 1 kwietnia do końca października i zatrudniono w ten sposób

w powiecie	4704 bezrobotnych,
to jest dziennie	600 robotników;
w mieście zaś dziennie	470 robotników.

W ten sposób wykonano brukowanie, asfaltowanie lub szatno-

rowanie w roku bieżącym

w powiecie na 31 000 m.b.

na 4 powiatowych i 17 gminnych drogach
kosztem

Wydziału Powiatowego

i gmin na sumę 450 000 zł. za materiał

a

Funduszu pracy 370 000 " za robociznę

razem: 820 000 zł.

W mieście zaś wykonano
drogi, kanały, zakład kąpielowy, boiska

kosztem 260 000 zł. za materiał i
92 000 " " robociznę

razem: 352 000 zł.

W przyszłym roku projektuje się
w powiecie: brukowanie, asfaltowanie i szutro-
wanie dróg na 37 000 mb.

kosztem

Wydziału Powiatowego i gmin na sumę 726 000 zł. za materiały

a

Funduszu Pracy 1 013 000 " " robociznę

Sa.: 1 739 000 zł.

Znalazłoby przytem zajęcie przez 7 miesięcy 6 811 robotników,
to jest dziennie 950 robotników.

Program ten możnaby w razie uzyskania funduszków rozszerzyć
o 3000 O.D.R. owoców przy regulacji Brynicy i budowie portu
w Mysłowicach

i o 590 robotników dziennie przy budowie budowie strzelnic, boisk,
stadjonów - zielenców - parków - targowisk - wodociągów - kanalizacji
i t p.

W mieście zaś projektuje się roboty drogowe, kanalizacyjne
i rozbudowę zakładu kąpielowego

kosztem 2 000 000 zł. za materiał

i 1 000 000 zł. za robociznę

Zatrudnienie znalazłoby dziennie 915 robotników.

Przy tych pracach poprzednio wymienionych dodać muszę, że bez-
robotny w czasie zatrudnienia nadal zatrzymuje prawo do wszystkich
świadczeń w naturze i do leczenia.

O D R ' y

/Ochotnicze Drużyny Robotnicze/

Przy walce z bezrobociem szczególną troską była opieka dla
młodzieży przedpoborowej, będącej bez zajęcia i łatwo ulegającej
różnym niepożądanym wpływom ujemnym.

Zagadnienie to rozwiązano przez tworzenie O.D.R. ów, zorga-
nizowanych i skoszarowanych na wzór wojskowy.

Mają one za zadanie wyrobienie wśród członków zamiłowania do
pracy i sportu, dyscypliny, uświadczenia narodowego i społecznego

W powiecie katowickim utworzono taką drużynę w zakładzie
OO. Salezjanów i na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Wykonują one roboty przy regulacji Przemszy i prace stolarskie,
ciesielskie, ślusarskie, szewskie itd. w kwaterach.

Ilość wynosi obecnie 700 ludzi w wieku od 18 do 21 lat.

Personel instrukcyjny, drużynowych i t p. stanowią wysłużeni
podoficerowie a komendantem jest oficer rezerwy

Ogólna organizacja, umundurowanie, szkolenie i t d. należą do
Inspektoratu wojewódzkiego

Wynagrodzenie wynosi dla junaków 1, -zł a dla funkcyjnych jak kancelistów kucharzy itp 2, -zł dziennie plus mandur utrzymywanie i kwatery Z tego 50% wypłaca się a reszta złożona zostaje na książeczkę oszczędnościową, skąd wypłaca się ją tylko przy zwolnieniu niedyscyplinarnem.

W mieście istnieje w Ligocie 1 drużyna o sile 280 osób do robót drogowych.

Jak widzimy założenie O D R ów jest w zasadzie bardzo dobre i celowe i znalazło też odpowiedni oddźwięk u zainteresowanych, którzy zgłaszają się coraz liczniej. Niestety nie zawsze można prośbę uwzględnić ponieważ kontyngent zależny jest od programu prac a ponadto przyjmuje się tylko materiały pod każdym względem najlepszy.

Jezeliby znalazły się w przyszłości odpowiednie fundusze na programowe prace obliczone na dłuższy okres czasu - natenczas powitać należałoby zorganizowanie dalszych zastępów by w ten sposób i nauczyć pracy najszerzszych mas młodzieży i odpowiednio wychować dorastających obywateli w duchu narodowym.

Koncząc referat, zwracam się do obecnych z apelem by i ze swej strony nadal popierali prace władz w walce z bezrobociem i nie ustali w popieraniu akcji przez składanie ofiar czy to w gotówce czy w naturze czy też w innej formie

----- P r o t o k ó ł -----

z posiedzenia Komisji Przemysłowej i Pracy Zjazdu Gospodarczego
N C H Z P pow K a t o w i c e

Obrały rozpoczęto o godzinie 13.10 pod przewodnictwem p. radcy kolejowego Raszki. Według programu Zjazdu wygłosił p poseł Kuzma staranie opracowany referat p t " Ogólna sytuacja w przemyśle powiatu Katowickiego " który przez b. liczne audytorjum wysłuchany został z wielkiem zainteresowaniem.

Z kolei pan Mgr Rygulla wygłosił 35 minutowy referat p t " Opieka społeczna w pow Katowickim ", który kolejno z wielką starannością przedstawił akcję w tej dziedzinie.

- 1/ Po referatach otwarł p przewodniczący dyskusję i udzielił głosu p Goli który przemawiał na temat " Zamknięcie kop. Kleofas ". Mówca poddał krytyce gospodarkę w koncernie Sp. Akc. Giesche ". Referent stwierdza, iż zamknięcie kopalni nie było konieczne i dopatruje się w tem nieprzychylnego nastawienia się kapitału obcego do Państwa Polskiego i domaga się ponownego uruchomienia kopalni, co słuchacze przyjęli z wielkim aplauzem.
- 2/ Jako dalszy mówca krytykuje p Prof Piasecki postępowanie przemysłowców Niemców w stosunku do obywateli Polaków.
- 3/ W dalszym ciągu p. Dr. Michna oświeśla stosunki w Współdzielni " Konsum Rozdzien-Szopienice ". Mówca stwierdza, iż przedsiębiorstwo to jest oparte na kapitale polskim zaś reżym prowadzi tam Niemcy i apeluje do zebranych członków tej Spółki aby przy następnem Walnem Zebraniu zrobili tam porządek.
- 4/ Dalej przemawia p. Skrzypiec na temat zamknięcia kop Wurek, która zdaniem mówcy jest całkowicie rentowna i nie potrzebowała być zamknięta. P. Skrzypiec apeluje do Zjazdu aby poczynił odpowiednie kroki w sprawie zamierzonej redukcji pensyj wdowich.
- 5/ Następnie przemawia p. Bajdur na temat konieczności skrócenia dnia pracy i podwyższenia zarobków. Mówca piętnuje ostro stosunki w przemyśle ciężkim na Śląsku, gdzie za jedno posiedzenie w Radach Nadzorczych płaci się niektórym członkom tych Rad po 5.000, -zł za jedno posiedzenie. P. Bajdur apeluje do Prezydium Zjazdu aby poczynił kroki w kierunku ograniczenia redukcji robotników w Zakładach przemysłowych na Śląsku. Kończy

- 6/ przemówienie apelem do organizowania się w związkach zawodowych. Jako ostatni mówca p. major Radziulewicz podkreśla również, iż kapitał niemiecki zaangażowany w przemysł Górnośląskim nie dopuszcza do normalnych warunków pracy Ludu Śląskiego. Mówca kończy stwierdzeniem konieczności wglądnięcia do tych przedsięwzięć przez Rząd.

Na zakończenie p. poseł Karkoszka reasumuje przemówienia wszystkich mówców i stwierdza, iż władze kompetentne okazywały okazują najzupełniejsze zrozumienie warstwy pracującej na Śląsku. Zamknięcie nastąpiło o godz. 15,10.

Katowice, dnia 26 listopada 1933 r.

/-/ Szczepanik
sekretarz

/-/ Raszka
przewodniczący.

Przemówienie p. Goli, referenta powiatowego na Komisji Przem i Pracy

W roku 1932 zamknięto jedną z największych kopalń na Śląsku kopalnię Kleofas. Rzekome powody zamknięcia kopalni, podane przez Dyрекcję Giesche miały być następujące: brak rentowności kopalni, oraz brak rynków zbytu. Motywy te miały na celu uspokojenie opinii publicznej, a zarazem łatwe zrzucenie z siebie odpowiedzialności za czyn apanstwowy i nietyczny, za który tylko jest odpowiedzialny wrogi nam obcy kapitał.

Z zebranych danych statystycznych, chcę nakreślić faktyczny stan rzeczy, zastrzegając się, że nie jest to jednak idealny obraz gospodarki kop. Kleofas, gdyż jak wiemy niektóre przedsiębiorstwa na Śląsku umieją doskonale oszukiwać co do gospodarki, nawet władze państwowe.

Porównanie S-ki Giesche z kop. Donersmark, kopalnie Donersmarka, które równają się S-ce Giesche mają tylko 2 dyrektorów, natomiast S-ka Giesche ma 7-miu dyrektorów techniczno-handlowych i 6-ciu dyrektorów maszynowych, nie wliczając w to starszego dyrektora p. Jungsta.

- 1/ Przed objęciem kopalni przez koncern amerykański w r. 1926 było zatrudnionych tylko 3-ch dyrektorów. Przed zamknięciem kopalni stenotypistki zatrudnione w Dyrekcji były płacone w stosunku dolarowym do tysiąca złotych miesięcznie.
- 2/ Unieruchamiając kopalnię Kleofas, która stanowiła blisko połowę całej S-ki Giesche /produkcja S-ki Giesche 150 000 ton, a samej kop. Kleofas 75 000 ton/ nie wypowiedziano pracy urzędnikom i dyrektom w Dyrekcji.
- 3/ Udzielona licencja przez Rząd dla Dyrekcji Giesche wynosiła 120 000 ton węgla miesięcznie z tem, że na kop. Kleofas przypadało 40 000 ton.
- 4/ Maszyny do szramowania sprowadza Dyrekcja z Ameryki, które kosztują do 12 000 dolarów, chociaż te same maszyny można dostać w Polsce i to po znacznie tańszej cenie.
- 5/ Obsadzając s.p. Gen Dyr. Dworzanczyka przeprowadzono przebudowę w zamku kosztem 50 000 zł. Po trzech latach przy obsadzie nowego dyrektora, to samo mieszkanie zostaje ponownie odnawiane, kosztem nowych 50 000 zł.

Z tego wszystkiego wynika, że gospodarka Giesche Spółki jest rozrzutna, a twierdzenie Dyrekcji, że kopalnia Kleofas wskutek wysokich płac robotniczych jest nierentowną - twierdzenie to jest niczem nieuzasadnione.

- 6/ W roku 1930 wydobyto węgla 867 922 ton, z czego zbyto w kraju 396 869 ton, a zagranicę 403 755 ton. W roku 1931 wydobyto 830 549 z czego zbyto w kraju 313 924 ton, a zagranicę 437 585 ton. Trzeba również zwrócić uwagę na to, że nie każda kopalnia nadaje się do unieruchomienia, gdyż sprzeciwiają temu warunki danej kopalni a mianowicie: ułożenie pokładów węgla, warunki pracy